

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-86  
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.628.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południu

Cena 25 gr.  
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Propozycje Hitlera odrzucone Hindenburg nie dopuszcza do dyktatury hitlerowców

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 24. 11. (Sch) Sekretarz stanu w kancelarii prezydenta Rzeszy Meisner wręczył dziś o godz. 15 Hitlerowi odpowiedź prezydenta Rzeszy na jego wczorajsze pismo. (W części nakładu prowincjonalnego podajemy treść propozycji Hitlera na stronie 15. — Red.)

W odpowiedzi tej prezydent Hindenburg odrzucił propozycje Hitlera.

Dziś wieczór rozpoczyna Hindenburg dalsze pertraktacje z przywódcami partji. Przyjęci zostaną przez Hindenburga pojedynczo przywódca centrum dr. Kaas, przywódca niemiecko-narodowych dr. Hugenberg, przywódca bawarskiej partji ludowej dr. Schaeffer i przywódca niemieckiej partji ludowej Dingeldey.

nomocnictwa rządu prezydjalnego.

Prezydent odrzucił te propozycje, ponieważ jest zdania, że odpowiedzialność wobec narodu niemieckiego nie zezwala mu na udzielenie żądanych pnomocnictw przywódcy takiej partji, która stale głosiła swoją wyłączność, obawiając się, aby kierowany przez Hitlera rząd nie przerodził się

w dyktaturę partyjną,

co doprowadziłoby do niezwykłego zaostrenia stosunków wewnętrznych. Tego nie może brać prezydent na swoją odpowiedzialność wobec złożonej przysięgi i wobec swojego sumienia.

Równocześnie ogłoszona została cała korespondencja, prowadzona w ostatnich dniach między Hitlerem a kancelariją prezydenta, która znana jest już z poprzednich streszczeń.

## Czego żądał Hitler?

Berlin, 24. 11. (Sch) W sprawie odrzucenia propozycji Hitlera wydany został komunikat oficjalny, który stwierdza: W piśmie z 23 bm. odrzucił Hitler udzieloną mu misję zapewnienia większości parlamentarnej dla rządu stojącego

pod jego kierownictwem i uczynił ze swej strony prezydentowi propozycję, aby prezydent

powierzył mu misję tworzenia rządu bez zastrzeżeń i bez oglądania się na większość parlamentarną i wyposażył rząd jego w peł

## Odmowna odpowiedź Hoovera

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork, 24. 11. (R) W odpowiedzi na noty rządu angielskiego i francuskiego w sprawie odroczenia raty grudniowej i rewizji układu w sprawie długów wojennych prezydent Hoover oświadcza, że na poparcie swych żądań państwa dłużnicze

nie przytoczyły żadnych faktów, któreby usprawiedliwiały odroczenie raty.

Przyznane w Lozannie Niemcom odroczenie spłat reparacyjnych, na które powołują się niektóre państwa dłużnicze, jako na fakt precedensu, nie może być jako taki uważane, ponieważ wstrzymanie spłat reparacyjnych jest naturalnym rezultatem faktów ustalonych w ciągu wielomiesięcznych badań.

Co się tyczy rewizji układu dłużnego prezydent Hoover zapowiada, że zaproponuje kongresowi amerykańskiemu wyłonienie komisji, która z państwami zainteresowanymi podjęła pertraktacje równocześnie w kwestji długów wojennych, rozbrojenia i uregulowania problemów gospodarczych.

Waszyngton, 24. 11. (R) Sekretarz stanu Stimson wręczył wczoraj wieczór ambasadorowi angielskiemu i francuskiemu odpowiedź rządu amerykańskiego na notę w kwestji długów wojennych. Treść odpowiedzi, która jest odmowna nie została jeszcze ogłoszona.

Odpowiedź rządowi: belgijskiemu, polskiemu i czechosłowackiemu w tej samej sprawie udzielona będzie w najbliższych dniach.

### Wrażenie w Londynie

Londyn, 24. 11. (L) Odpowiedź odmowna rządu amerykańskiego w sprawie odroczenia

raty długów wojennych aczkolwiek nie była niespodzianką, to jednak wywołała w Londynie rozczarowanie. Kola miarodajne zapewniają, że Anglja nie zadowolili się odmową, lecz w dalszym ciągu poprowadzi w tej kwestji interwencję dyplomatyczną.

W prasie londyńskiej wyrażany jest pogląd, że nota amerykańska nie zamyka wrót do dalszych pertraktacji i że wreszcie dojdzie przecież do odroczenia raty grudniowej. Oczekują, że rząd angielski niezwłocznie w nocy uzupełniającej przytoczy poważne argumenty usprawiedliwiające odroczenie raty.

### „Wielkie rozczarowanie w całej Europie“

Paryż, 24. 11. (B) Z dzienników paryskich jedynie „Journal“ zajmuje dziś stanowisko wobec odmowy rządu amerykańskiego, nazywając ją decyzją, której następstwa są nieobliczalne.

Jakkolwiek — pisze dziennik — decyzja Hoovera nie była całkiem niespodziewana to

## Dziś w numerze prócz artykułu wstępnego):

Emil Ludwig o aktualnych zagadnieniach żydowskich

Gospodarka kahalna w Krakowie

(—si): Czy Wyspiańskiego mają czcić — frakt! Krakowska „Makkabi“ u progu sezonu zimowego

„Sinobrody z Linzu“ skazany

Do redaktora „Nowego Dziennika“

Informator gospodarczy

Dziś dodatek: KĄCIK BRIDŻOWY

jednak wywoła niewątpliwie w całej Europie wielkie rozczarowanie. Zaufanie wynikające z uchwał lozańskich i opierające się na przekonaniu moralnym, że uwolniono się już od ciężarów wynikających z długów międzynarodowych, doznało obecnie poważnego ciosu.

Oczywiście — pisze dalej „Journal“ — w tych warunkach niema mowy o ratyfikacji układu lozańskiego, a także wysiłki konferencji w Stresie zostały sparaliżowane. Należy również uważać światową konferencję gospodarczą za odroczoną na czas nieokreślony. Decyzja Hoovera odbija się również ujemnie na kursie funta szterlinga.

## Co mówi Roosevelt?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork, 24. 11. (R) Nawiązując do odmownej odpowiedzi rządu amerykańskiego, przyszedł prezydent Roosevelt oświadczył, że najlepsze wyjście dla państw dłużniczych będzie, jeżeli każde osobno zwróci się do rządu amerykańskiego na drodze dyplomatycznej. Jest on zdania, że każdy dłużnik ma możliwość przedło-

żyć swemu wierzycielowi fakty, które niewątpliwie będą życzliwie rozpatrzone.

Roosevelt jest z Hooverem zupełnie zgodny w tem, że długi wojenne są pożyczką, która udzielona została w tej mierze, iż zostanie zwrócona, oraz, że nie mają one nic wspólnego z reparacjami.

# Na froncie kartelowym bez zmian

Może na żadnym odcinku naszego gospodarstwa społecznego nie zaznacza się taka słabość i brak zdecydowania w polityce gospodarczej rządu, jak w dziedzinie stosunku jego do sztywnych cen kartelowych. Organ, uważany powszechnie za tubę naszych czynników oficjalnych, prowadzi od dłuższego już czasu energiczną kampanję za obniżeniem cen kartelowych, „benjaminiek“ obecnej polityki gospodarczej rządu, rolnictwo, urządza nawet strajki na poparcie akcji obniżenia cen kartelowych, różni ministrowie wypowiadają się różnie w kwestji cen kartelowych, a nawet sam premier napewno byłby w dość nieprzyjemnym położeniu, gdyby musiał przed jakimś nadrzędnym czynnikiem wyjaśnić swe stanowisko w tej sprawie. Spotykamy się bowiem z oświadczeniami ministerjalnymi, tolerującymi politykę karteli, z oświadczeniami, uważającymi tę politykę karteli za jedną z poważnych przyczyn naszych obecnych niedomagań i oświadczeniami, przynajmniej raczej i jednej i drugiej stronie, mimo, że poglądy w tej sprawie są biegunowo sobie przeciwległe. Ostatnio p. wiceminister Starzyński, któremu przypisuje się wielki udział w polityce gospodarczej rządu, uznał, że „śluszne jest twierdzenie, że ceny kartelowe są zbyt wysokie i zbyt sztywne“.

Zdaje się, że nasze czynniki rządowe miały ostatnio już dość tego niezdecydowania i postanowiły zdobyć się wreszcie na sprecyzowanie swego stanowiska i szczegółowego zapoznania z niem społeczeństwa. Jak to u nas w zwyczaju bywa, wydano rozkaz p. min. Zarzyckiemu, aby przedstawił do dnia 20 b. m. plan akcji zniżenia sztywnych cen kartelowych. Plan ten został, jak już donosiliśmy, przedłożony Prezydium Rady Ministrów. Narazie nie ujawniono wprawdzie szczegółów tego planu, jednak krążą pogłoski, że plan Ministerstwa Przemysłu i Handlu zajmuje się raczej udowadnianiem trudności, znachodzących się przy realizowaniu koncepcji obniżenia cen kartelowych, aniżeli sposobami przeprowadzenia tej akcji. Nie zresztą dziwnego, albowiem Ministerstwo Przemysłu i Handlu samo jest niezdecydowane i urzędnicy tego Ministerstwa rozmaicie oceniają możliwość względnie celowość podjęcia akcji obniżenia sztywnych cen kartelowych.

Tak zatem buty żelazne mają obniżyć ceny żelaza, ale wzamian za większe zamówienia rządowe. Podobno w rachubę wchodzi obniżka cen cementu i produktów naftowych, ale już przy węglu cofa się Ministerstwo Przemysłu i Handlu, uznając, że obniżka cen węgla nie może wchodzić w rachubę ze względu na konieczność wzmocnienia pozycji polskiego przemysłu węglowego w walce z przemysłem angielskim o deficytowe rynki skandynawskie. Widzimy zatem, że dotychczasowa dyskusja, wykazująca nieracjonalność dalszego forsowania dumpingu węglowego nie odniosła żadnego skutku i rząd dalej pozostaje pod hypnozą złudzy, jakoby dumping węglowy był konieczny ze względu na nasz bilans handlowy względnie płatniczy i, w dalszej konsekwencji, na los naszej waluty. Opinię o konieczności utrzymania deficytowego eksportu dla ratowania naszej sytuacji dewizowej potrzynują w Polsce nieliczne jednostki, przeważnie ze sfer przemysłu węglowego. Natomiast przygniatająca większość opinji publicznej, nauki i publicystyki gospodarczej wypowiada się z całą energią za gruntowną rewizją naszego stanowiska odnośnie do celowości dalszego popierania dumpingu węglowego, a chyba trudno pojąć, że większość o brak należytego zrozumienia dla losów naszych finansów i waluty. Sferom tym na-

pewno zależy na silnej pozycji naszych finansów żywej wymianie towarowej z zagranicą i stabilizacji waluty, i jeśli postulat ograniczenia lub też zaniechania deficytowego eksportu węglowego, cukrowego i naftowego znajduje u tych sfer gorących rzeczników, to wynika z tego, że dumping w tej formie i w takich rozmiarach jest za poważnym obciążeniem rynku wewnętrznego. Ostatnio i prof. Krzyżanowski wypowiedział się za zmianą naszej orientacji polityczno-handlowej, uznając, że do utrzymania waluty nie trzeba bynajmniej czynnego bilansu handlowego

Dyrektor Instytutu Badania Konjunktur i Cen prof. Lipiński określa panujące obecnie u naszych czynników rządowych pojęcie o bezwarunkowej konieczności popierania wywozu za wszelką cenę, — jako jedną z największych chorób, trawiących nasz organizm gospodarczy. Również prof. Lipiński wypowiada się za zaprzestaniem względnie ograniczeniem deficytowego eksportu i przebudową struktury naszej wymiany towarowej z zagranicą. Ze stanowiska czystego rozumu jest przecież rzeczą niewytłomaczoną, dlaczego ma Polska wywozić węgiel, naftę i cukier po cenach, niepokrywających kosztów produkcji i w ten sposób ofiarowywać premje dla zupełnie nam obojętnych społeczeństw, podczas kiedy rynek wewnętrzny kraju dusi się pod brzemieniem wysokich cen tych najważniejszych towarów. Trudno przecież wymagać od „małego człowieka“, aby płacił rachunek za zmagania się polskich baronów węglowych w walce o utrzymanie rynków zbytu z przemysłem węglowym Anglii. Rozumielibyśmy celowość tej walki, gdyby chodziło o rentowne rynki zbytu lub też rynki, nie przynoszące przemysłowi węglowemu żadnych strat. Ale walczyć o utrzymanie rynków zbytu, na których mielibyśmy pewne większe przywileje tracenia dużych części naszego majątku społecznego, uważamy za oczywisty nonsens i za nieusprawiedliwiony gospodarczo kaprys prestiżowy. Przecież niejednym z nas wolałby już, aby Polska była tym „rynkiem zbytu“, o który walczyłyby kraje europejskie o — — przywilej ponoszenia strat. Cóż nam z tego, że posiadamy dużo dobrego węgla, skoro kraje, do których węgiel ten wywozimy, otrzymują go po cenie o połowę tańszej, aniżeli w Polsce. Mamy dużo dobrze rozbudowanych cukrowni, a jednak Anglija, która musi cukier sprowadzać z zagranicy, otrzymuje polski cukier po cenie, stanowiącej ułamek ceny płaco-

## KONKURS ZIMOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

### Kupon Nr. 10

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_

Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_

**5 miejsc BEZPŁATNYCH w Zakopanem**

nej przez konsumenta w Polsce. Czechosłowacja, która wogóle nie posiada kopalnictwa naftowego i sprowadza naftę z Polski, otrzymuje polską naftę po cenie, pobudzającej do zazdrości konsumenta w Polsce. Wywozimy połowę naszej całkowitej produkcji nafty, cukru i węgla, — wszystko ze stratami. Przyczyniamy się do obniżenia kosztów utrzymania ludności krajów przeważnie nam obcych, — w jakim celu i na jak długo?

Jeśli sprawdza się pogłoska, jakoby ministerstwo przemysłu i handlu wypowiedziało się przeciwko zniżkom celnym lub wycofywaniom przedsiębiorstw państwowych z organizacyj kartelowych, to nie wyobrażamy sobie skuteczności przeprowadzenia w innej formie ewentualnej akcji rządowej w kierunku obniżenia cen skartelizowanych. Groźba zniżek celnych i wycofania przedsiębiorstw państwowych z organizacyj kartelowych stanowi najsilniejszy bodziec, powodujący kartele do obniżania cen. Widzieliśmy, że kartel papierniczy przecież obniżył ceny papieru na skutek dokonanego rozluźnienia ochrony celnej na papier. Natomiast nacisk względnie nakaz administracyjny obniżenia cen kartelowych musiałby powodować wzrost udziału czynnika biurokratycznego w naszym życiu gospodarczym, co w konsekwencji może więcej szkód narobić, aniżeli zniżka cen kartelowych może przynieść korzyści.

Plan akcji obniżenia cen skartelizowanych przedłożony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, nie może zatem wróżyć powodzenia tej akcji. Zresztą gdyby opracowanie takiego planu powierzono samym sferom kartelowym, to niewątpliwie nie różniłby się on zbyt od planu ministerjalnego...

J. DIAMENT.

## Rokowania rumuńsko-sowieckie zostały zerwane

### Titulescu o rumuńsko-sowieckim pakcie o nieagresji

Bukareszt, 24. 11. (R) Minister spraw zagranicznych Titulescu wygłosił w parlamencie rumuńskim mowę, w której obszernie omówił kwestję rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji.

Titulescu oświadczył, że rokowania rumuńsko-sowieckie faktycznie zostały zerwane, co jednak nie będzie miało żadnego wpływu na stosunki Rumunji do jej sprzymierzeńców. Do porozumienia z Rosją sowiecką nie doszło, ponieważ sowiecki komisarz spraw zagranicznych domagał się wstawienia do protokołu wzmianki, że sprawa besarabska pozostaje w dalszym ciągu kwestją sporną. Tego zastrzeżenia nie mogła Rumunja przyjąć, skłonna jest natomiast zawrzeć z Sowiecami specjalny pakt o nieagresji, nie naruszający in-

teresów rumuńskich.

Należy jednak stwierdzić — mówił dalej minister — że pakt Kellogga daje najlepszą gwarancję, dla Rumunji zaś o tyle jeszcze lepszą, ponieważ wzmocniony został na podstawie układu dodatkowego podpisanego w Moskwie. Pod względem konieczności obrony całości granic Rumunji muszą być wszyscy Rumuni jednomyślni. Będzie to pomocne rządowi rumuńskiemu w jego dalszych pertraktacjach w sprawie paktu o nieagresji.

### NAFTA I ŻELAZO TANIEJE WĘGIEL — NIE

Warszawa, 24. 11. Sm W najbliższych dniach ma nastąpić potanieenie nafty i żelaza, natomiast niema mowy o potanieniu węgla.

# Więc jednak zanosi się na zniżkę czynszów?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 24. 11. (Sin) Jak się dowiadujemy, w kołach miarodajnych rozpatrywana jest sprawa obniżenia czynszu komornianego jednakowoż rozważanie tej sprawy nie nastąpi jeszcze tak szybko, gdyż poprzedzić je musi znówienie ustawy o funduszu kwaterunkowym i rozbudowę miast, oraz akcja w kierunku podniesienia kredytu na budowę domów.

Dopiero po przeprowadzeniu tych prac wstępnych zostanie wniesiony projekt ustawy o obniżeniu komornego. Projektowane są dwie kategorie obniżek: w mieszkaniach do dwóch pokoi i od dwóch pokoi. Obniżka w mieszkaniach do dwóch pokoi będzie oczywiście wyższą. Szczegóły będą dopiero podane po rozpoczęciu prac wstępnych.

## Pogłoski o zmianach w rządzie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 24. 11. (Sin) Jak się dowiadujemy, minister rolnictwa i reform rolnych, p. Ludkiewicz ustępuje w najbliższym czasie. Został on dziś przyjęty przez p. Prezydenta. Również nastąpić mają zmiany w ministerstwie skarbu. Mianowicie ustąpić ma wiceminister Starzyński, który obejmie stanowisko wiceprezesa BGK.

Mówią również o ustąpieniu jeszcze jednego wiceministra skarbu oraz dyrektora departamentu obrotu pieniężnego p. Baczyńskiego, którego następcą ma zostać major Florian Reichmann. Zmiany te są wynikiem reorganizacji przeprowadzanej przez min. Zawadzkiego.

## Samolot sowiecki ostrzeliwany przez sowiecką straż graniczną

Niefortunni lotnicy w rękach G. P. U.

Wilno. 24. 11. PAT. Prasa donosi z Mołodeczna, że dnia 20 bm. o godz. 9 wieczór koło wsi Lichacze, położonej na odcinku granicznym Raków, sowiecki patrol obserwacyjny zauważył samolot, lecący w kierunku granicy polskiej. Ponieważ z wieży obserwacyjnej nie dostrzeżono żadnych znaków na samolocie z powodu ciemności i deszczu, żołnierze sowieccy zaczęli ostrzeliwać aparat dwoma karabinami maszynowymi.

W odpowiedzi z samolotu również padła salwa z karabinu maszynowego. Wkrótce jednak samolot zaczął opadać i runął na pola w odległości 300 metrów od wsi Lichacze. Lotnicy wyskoczyli z samolotu na spadochronach.

Jak się okazało, są to aspiranci sowieckiej szkoły wojskowej w Witebsku, odbywający ćwiczebne loty między miastami Białorusi sowieckiej. Według ich zeznania, rozpoczęli oni strzelaninę, ponieważ wydawało im się, że dostali się na teren polski lub litewski i obawiali

się wpaść do niewoli. Władze GPU wszczęły jednak dochodzenia przeciwko lotnikom, podejrzewając ich o chęć ucieczki z aparatem do Polski. GPU opiera swe poszlaki na tem, że lotnicy odbywali lot nie na aparacie bojowym, tylko myśliwskim. Lotników przewieziono do Mińska, gdzie przekazano ich specjalnej komisji wojskowej.

### Strzelanina między Litwinami na pograniczu

Wilno. 24. 11. PAT. W dniu wczorajszym na odcinku granicznym Troki koło wsi Zaigły doszło między dwoma patrolami litewskimi do strzelaniny. Podczas obchodu granicy zwykły patrol litewski napotkał litewski inspektorat lotny. Ponieważ jeden z patroli nie wymienił hasła, wywiązała się strzelanina, w czasie której ciężko ranny został komendant patrolu lotnego, porucznik Wickunajtis.

## Churchill zaleca „uregulowanie“ sprawy „korytarza gdańskiego“

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn, 24. 11. (R) Przemawiając wczoraj wieczór w Izbie gmin Churchill m. in. oświadczył: Jest nie do pomyślenia, aby Anglja jako jedyne z państw zwyciężonych i zwyciężonych skazana była na zapłacenie olbrzymich odszkodowań wojennych, obarczających prawie dwie generacje.

Nawiązując do problemu rozbrojenia, Churchill oświadczył, że Francja występuje nietylko we własnym imieniu, lecz reprezentuje cały system państw, których całość ściśle związana jest z obowiązującymi traktatami pokojowymi. Niemcy żądają dziś, aby im pozwolono się zbroić. W przyszłości zażądają Niemcy zwrotu utraconych terytoriów i kolonii. Polityka angielska musi zachować wszelkie środki ostrożności, aby uniknąć niepotrzebnych zawiślań.

Francja jest dziś po zęby uzbrojona, jednakże równocześnie przepojona ideą pacyfistyczną aż do szpiku kości.

Zanim państwa zwycięskie przystąpią do rozbrojenia powinny najpierw usunąć uzasa-

dnione pretensje państw zwyciężonych. Równoprawnienie zbrojeń przy równoczesnym pozostawieniu pretensyj nieuwzględnionych oznaczałoby nową wojnę europejską. Byłoby o wiele bezpieczniej zająć się uregulowaniem takich kwestyj jak „korytarz gdański“ (?) i Transylwanja, aby oczyścić atmosferę jeszcze teraz gdy państwa zwycięskie posiadają znaczną przewagę sił. Anglja naraziłaby się na mniejsze niebezpieczeństwo, gdyby wystąpiła raczej za naprawieniem zła, niż za rozbrojeniem. Samo rozbrojenie zaś musi się opierać na nowych gwarancjach.

## Sprawozdanie Komisji Mandatowej gotowe

Genewa, 24. 11. ZAT. Stała Komisja Mandatowa opracowała w ostatecznej redakcji sprawozdanie o sytuacji w Palestynie, które przedłożone będzie radzie Ligi Narodów.

ZAT dowiaduje się, że sprawozdanie nie za-

Bł. p.  
Z HANISEROW  
**BERTA GRÜNOWA**  
wdowa  
zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach  
Pogrzeb odbył się we środę dnia 23 listopada b. r. w Krakowie, o czym zawiadamia w smutku pogrążona  
Rodzina.

## A jednak rząd pruski walczy z terorem chuliganów

Berlin 24. 11. ZAT. Prof. Ernest Cohn, prawnik któremu skierowane były gwałtowne wybryki antysemitki na uniwersytecie wrocławskim, został przez komisaryczny rząd pruski mianowany członkiem komisji egzaminacyjnej.

Krok ten świadczy, że rząd pruski jest zdecydowany nie ulegać terrorowi studentów hitlerowskich. Wykłady na uniwersytecie wrocławskim zostały wczoraj wznowione.

Przypominamy przy tej okazji niedawny atak „I. K. C.“ na posła Dra Thona w związku z artykułem wstępnym w „Nowym Dzienniku“. Z radością, z triumfem niemal, wskazywał „Kurjer“ na zajścia wrocławskie. Wczoraj właśnie donieśliśmy o surowym ostrzeżeniu rektora uniwersytetu wrocławskiego, zapowiadającym bezwzględne karanie winnych na mocy dekretu o terrorze, dziś znowu przynosi ZAT powyższą depezę. Pozostaje faktycznie jeszcze tylko jakiś zapadły Debreczyn, gdzie zajścia antyżydowskie są tolerowane. — Red.

### Ekscesy w Debreczynie

Budapeszt, 24. 11. ZAT. Wybryki antysemitki na uniwersytecie w Debreczynie trwają w dalszym ciągu. Związek studentów żydowskich postanowił, że Żydzi nie będą uczęszczali na wykłady tak długo, dopóki rząd nie zdoła zrealizować swoich kilkakrotnych przyrzeczeń w sprawie zachowania porządku i spokoju na uczelniach.

### Uchwała sjonistów angielskich

Londyn, 24. 11. ZAT. Komitet Wykonawczy Federacji Sjonistycznej w Anglii odbył posiedzenie z udziałem prof. Brodetzkiego i uchwalił rezolucję w sprawie oświadczenia sir Wauchope'a. Witając pełne otuchy oświadczenie Wysokiego Komisarza w sprawie sytuacji w Palestynie — głosi rezolucja — musi jednak Federacja dać wyraz poważnemu zaniepokojeniu z powodu wniosku w sprawie utworzenia rady ustawodawczej, który może się stać ciosem, cofającym wstecz obecny pomysłny rozwój kraju. Federacja stoi na stanowisku, że przedwczesnym jest omawianie tak daleko idących zmian konstytucyjnych w obecnej fazie rozwoju żydowskiej siedziby narodowej.

### Dr Werner Senator w drodze do Polski

Jerozolima, 24. 11. ZAT. W tych dniach wyrusza do Polski członek Egzekutywy Agencji i kierownik departamentu imigracyjnego dr. Werner Senator. Podróż jego pozostaje w związku z koniecznością uregulowania spraw imigracyjnych. Dr. Senator zwiedzi również Grecję, Rumunję i inne kraje Europy.

## Do Społeczeństwa!

Dzięki uzyskaniu po wielu trudnościach od rządu palestyńskiego dalszych 4500 certyfikatów, otwarty się na nowo bramy naszej Ojczyzny dla niestrudzonej w pracy nad odbudową kraju rodzinnego młodzieży naszej, chaluców — pionierów.

Obecnie, gdy chaluc przez szereg ciężkich lat w goluście, przebył już ciemną swą drogę, odbywając w najcięższych warunkach hachszarę wśród ogólnego kryzysu materialnego i bezrobocia, które w szczególności odbiło się na ulicy żydowskiej, gdy doczekał się wreszcie tak upragnionego certyfikatu i znalazł się już u progu realizacji najświętszych swych uczuć i myśli, aby na Ziemi Uteśknionej dalej kontynuować wielkie dzieło odbudowy, staje nagle przed nową, poważną przeszkodą, która unicestwi może całą jego dotychczasową pracę. Przeszkodą tą — brak środków materialnych na pokrycie kosztów wyjazdu do Erec.

Oczy wszystkich chaluców są wtedy zwrócone ku „Ezry Chalucowej“, jedynej instytucji w Zachodniej Małopolsce i na Śląsku, która może mu przyjąć z pomocą materialną i umożliwić mu aliję. Równocześnie ze wzrostem aliji wzrasta i potrzeba rozszerzenia placówek hachszary, gdzie chaluc ma możliwość gruntownego wyszkolenia się w produktywnym zawodzie rolniczym i rękodzielniczym, nabywając w ten sposób koniecznych kwalifikacji do wyjazdu do Palestyny.

Fundusze „Ezry“ wyczerpane wskutek subwencjonowania ostatniej aliji i hachszary, muszą dlatego wzrosnąć.

Wobec powyższego zwracamy się z gorą-

cym apelem do Społeczeństwa, by w zrozumieniu ciężkich i odpowiedzialnych zadań, jakie na siebie „Ezra“ w tak krytycznym czasie wzięła, udzieliła instytucji naszej należytego poparcia.

Nie potrzeba chyba wykazywać konieczności i celowości produktywizacji w obecnym stanie spauperyzowanej masy żydowskiej.

Bracia! Musimy młodzieży naszej pomóc! Ani jeden certyfikat nie może nam przepaść! Świętym naszym obowiązkiem jest wszystkim chalucom umożliwić aliję!

Niech wobec tego każdy zadeklaruje stały datek miesięczny i niechaj popiera akcję „Ezry Chalucowej“!

Zwracamy się równocześnie do Komitetów Lokalnych Ezry Chalucowej, by ze zdwojoną energią przystąpiły do pracy oraz do wszystkich ugrupowań naszej dzielnicy, by na prośbą udzieliły poparcia w przeprowadzeniu agend „Ezry Chalucowej“ względnie tworzyły nowe Komitety Lokalne Ezry tam, gdzie takich dotychczas nie ma.

Życzymy, iż nikt w zrozumieniu ważności sprawy od współpracy się nie uchyli. Kraków, w listopadzie 1932.

Centralny Komitet Ezry Chalucowej

dla Zachodniej Małopolski i Śląska.

Egzekutywa Org. Sjonistycznej.

Egzekutywa Org. Mizrach.

Okręgowy Komitet partii „Poalej Sion“.

Okręgowy Komitet partii „Hitachduth“.

Egzekutywa Unii Sjonistów-Rewizjonistów.

Zjednoczenie Kobiet Żydowskich „Wizo“. (.)

## Egzekutywa Agencji Żydowskiej wobec kwestji parlamentu

Oświadczenie prof. Brodetzkiego

Londyn (ŻAT) Na publicznym zebraniu sjonistycznym dłuższe przemówienie wygłosił członek egzekutywy Agencji Żydowskiej prof. S. Brodetzki, który poruszył m. in. sprawy projektowanej Rady Ustawodawczej w Palestynie.

Nawiązując do ostatniej dyskusji w Izbie Gmin, w toku której poruszono kwestję obrony praw mniejszości żydowskiej w Palestynie, prof. Brodetzki oświadczył:

Pod względem prawnym sytuacja Żydów w Palestynie nie może być porównana z sytuacją mniejszości. Odbudowa Żydowskiej Siedziby Narodowej jest wypływem międzynarodowego aktu, uznającego historyczny związek, zachodzący między narodem żydowskim a Palestyną, co też znalazło słuszną swą interpretację w Białej Księdze Churchilla z r. 1922, w której stwierdzone zostało, że Żydzi przybywają do Palestyny „na zasadzie prawa, nie zaś tolerancji“.

Ani Agencja Żydowska, ani jakiegokolwiek z nią związane ciało dotychczas nie otrzymały żadnego konkretnego wniosku w przedmiocie palestyńskiej rady ustawodawczej. W Londynie i Jerozolimie dyskutowano li tylko nad zasadniczą stroną tego zagadnienia.

Co się tyczy stanowiska Agencji Żydowskiej wobec kwestji rady legislatywnej, pokrywa się ono w zupełności ze stanowiskiem, jakie Agencja Żydowska w kwestji tej zajmowała 2 i pół roku temu. Od tego czasu nic nie zaśzło, coby uchodzić mogło za dostateczną podstawę dla poddania rewizji stanowiska Agencji Żydowskiej.

Egzekutywa sjonistyczna związana jest pod tym względem niedwuznacznie uchwałami Komitetu Wykonawczego i Komitetu Administracyjnego. Egzekutywa zadowolona jest, że ma w tej sprawie definitywne dyrektywy gdyż sprawa rady ustawodawczej jest najdonioślejsza i z pewnością będzie miała daleko idące skutki o charakterze, jakiego przewi-

dzieć nie można. Tego rodzaju kwestja nie może być pozostawiona decyzji i odpowiedzialności kilku jednostek.

Na uwagę, że demokratyczna opinja publiczna odnieść nieprzychylnie wrażenie z faktu opozycji żydowskiej przeciwko wprowadzeniu w Palestynie demokratycznego ustroju, prof. Brodetzki zaznaczył, iż wychodząc właśnie ze słusznego zrozumienia zasady demokracji jako udziału ludności w rządach kraju, nie można zaakceptować żadnej demokracji, nie opierając się na podstawowej konstytucji Palestyny, mianowicie na mandacie palestyńskim i Żydowskiej Siedzibie Narodowej.

Poruszając w końcu stanowisko rządu palestyńskiego wobec świętowania soboty, prof. Brodetzki zaznaczył, że kwestję tę należy traktować jako polityczną, nie zaś jako wyłącznie religijną. Ponieważ sobota jako dzień odpoczynkowy uznana jest przez mandat palestyński, rząd winien czynić ułatwienia przy przestrzeganiu odpoczynku tego dnia. Wypływa to z obowiązku rządu przestrzegania postanowień mandatu.

### Imigracja żydowska źródło pomyślności Palestyny

Londyn (ŻAT) „Manchester Guardian“ omawia w artykule wstępnym obecną sytuację w Palestynie. Dziennik angielski wskazuje na pomyślną sytuację gospodarczą w Palestynie, która się odcina od istniejących wszędzie utyskiwań na kryzys światowy. Przyczyną tego stanu w Palestynie dziennik angielski dopatruje się w imigracji żydowskiej. Palestyna zbiera owoce postępu gospodarczego, ponieważ nie zamknęła swych wrót dla imigracji tak, jak to uczyniły inne kraje. Dziennik wyraża nadzieję, że stosunki żydowsko-arabskie ulegną poprawie, ponieważ pomyślność gospodarcza zawsze była skutecznym lekarstwem, aby wypełnić nieprzyjemne uczucia, stanowiąc źródło, porządku i pokoju.

## Minister Titulescu przemówi na akademji sjonistycznej

Bukareszt (ŻAT) Rumuński minister spraw zagranicznych p. Titulescu przyjął prezesa rumuńskiej federacji sjonistycznej p. Missu Weismana oraz wiceprezesa dr. Mibaschana, z którymi omówił stanowisko polityki rumuńskiej wobec Palestyny i ruchu sjonistycznego. Minister Titulescu wyraził zadowolenie, że miał możliwość wielokrotnie popierać sprawę palestyńską w radzie Ligi Narodów.

Minister Titulescu przyrzekł wygłosić przemówienie na wielkiej akademji sjonistycznej, która na początku grudnia odbędzie się w Bukareszcie w związku z zapoczątkowaniem kampanji na rzecz Keren Hajesodu w Rumunji.

DR. BERNARD KAHN POWRÓCIŁ Z ROSJI. Generalny dyrektor Jointu na Europę dr. Bernard Kahn powrócił ze swej podróży po Rosji sowieckiej, gdzie dokonał inspekcji tamtejszych instytucji Jointu. Dr. Kahn bada obecnie działalność Jointu w krajach bałtyckich.

„BNEJ BRITH“ W ANGLJI. Na dorocznym zgromadzeniu brytyjskiej organizacji Bnej Brith, na prezydenta tej organizacji wybrany został znany działacz sjonistyczny w Anglii, rabin Perizweig.

<b>PONCZOSZKI</b> wełniane dziecięce			
do lat 3	6	10	12
cena 1.20	1.60	1.60	2.30
<b>JULIUSZ NACHT</b> Kraków STRADOM 5			

DZIEŃ POLITYCZNY

## Rozwiązanie umowy służbowej z Dr Parnesem

Z Wiednia donosi „Gazeta Polska“: Poseł Rzpłitej rozwiązał umowę służbową z urzędnikiem kontraktowym poselstwa, dr. Parnesem. Jak donosiliśmy przed paru dniami, żona p. Parnesa została zatrzymana przez straż celną na granicy austriacko-czechosłowackiej za niedozwolone przewożenie obcej waluty.

## O zwolnienie pacyfistów od służby wojskowej

Polskie Stowarzyszenie Etyczne, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Polski Związek Myśli Wolnej, Koło Czynnych Kooperatystek, Federacja Akademicka Przyjaciół Ligi Narodów, Wspólnota Twórczości i Stow. Badaczy Pisma Świętego — wystosowały w dniu 21 bm. do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej pismo następującej treści:

„W październiku rb. zostali skazani za odmowę pełnienia służby wojskowej przez Wojskowy Sąd Okręgowy Nr. III w Wilnie dwaj integralni pacyfiści: Platon Kościwicz (po raz drugi) i Józef Stankunas (po raz trzeci). W obu wypadkach kara wynosiła dwa lata więzienia bez wykluczenia z armji.

Podobne wielokrotne skazywanie ludzi, którym ich przekonania pacyfistyczne nie pozwalają służyć w armji jest wysoce niesłuszne i całkowicie bezcelowe. W wielu krajach wyklucza się integralnych pacyfistów z armji po stosunkowo krótkim czasie kary więziennej.

W tych warunkach, dopóki jeszcze nie zostało wydane prawo, zwalniające od obowiązku służby wojskowej osoby odmawiającej jej pełnienia z powodów etyczno-religijnych, zwracamy się do Pana Prezydenta z prośbą o spowodowanie wydania przepisu, na mocy którego wykluczano by z armji integralnych pacyfistów po pierwszym skazującym wyroku“.

„Il. Kurjer Codz.“ i endeckie „ABC“ zamieszczają jednobrzmiącą napaść na powyższe instytucje, pomawiając je — oczywiście całkowicie bezpodstawnie — o agitację bolszewicką.



# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## KRONIKA KRAJOWA

### O ulgi przy wykupywaniu świadectw przemysłowych

Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego przedstawiła Ministerstwu Skarbu memoriał z prośbą o wydanie zarządzeń, dotyczących zastosowania ulgi przy wykupywaniu świadectw przemysłowych na rok 1933. Przedewszystkiem Naczelną Radę wnosi o rozłożenie należności z tytułu opłat za świadectwa przemysłowe na dwie raty, z których jedna byłaby płatna do dnia 31 grudnia 1932 r., druga zaś do dnia 1 kwietnia 1933 r. Wysuwając ten postulat, Naczelną Radę w memoriale podniosła, że dotrzymanie terminu — 31 grudnia — nawet przy dobrej konjunkturze dla wielu przedsiębiorstw handlowych było połączone z dużymi trudnościami, obecnie zaś, w związku z przeżywanym kryzysem wykupienie świadectwa przemysłowego w przepisany terminie z wyłączeniem należności za cały rok z góry byłoby połączone ze zbyt wielkimi trudnościami. Pokonanie tych trudności dla bardzo znacznej części przedsiębiorstw, pozbawionych resztek kapitału obrotowego, staje się niemożliwością.

Z punktu widzenia prawnego uwzględnienie tego postulatu kupiectwa — zdaniem Naczelną Rady — nie powinno nastęrczać trudności, ponieważ Minister Skarbu w art. 123 ustawy o podatku przemysłowym został upoważniony do odraczania wszelkich terminów płatności podatku przemysłowego.

Pozatem Naczelną Radę zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zezwolenie hurtowym przedsiębiorstwom handlu zhożowego wyku pienia świadectw przemysłowych drugiej kategorii handlowej, zamiast pierwszej oraz o wydanie zarządzenia na podstawie którego mniejsze przedsiębiorstwa handlowe, trudniące się sprzedażą napojów alkoholowych, mogłyby wykupywać świadectwa trzeciej kategorii handlowej, zamiast drugiej.

Odnosnie pierwszej kwestji Naczelną Radę zaznacza, że transakcje, dokonywane przez firmy handlowe branży zbożowej dochodzą do skutku z reguły najwyżej w ładunkach wagonowych, zaś w branży zbożowej przez transakcje hurtowe należy rozumieć transakcje, dotyczące ładunków co najmniej kilku wagonowych. (—)

### Etatyzm poczty dale rujuje

W swoim czasie wystąpiliśmy na łamach pisma naszego przeciwko próbom Ministerstwa Poczty występowania w roli pośrednika przy sprzedaży artykułów żywnościowych. Obecnie zmuszeni jesteśmy znów zanotować fakt wkroczenia tego samego Ministerstwa Poczty w dziedzinę handlu prywatnego. Mianowicie: ostatnio Min. Poczty i Telegr. wydało serję pocztówek ilustrowanych, które są sprzedawane w okienkach wszystkich urzędów pocztowych. Na odwrotnej stronie każdej pocztówki widnieje napis, że całkowity dochód ze sprzedaży tych pocztówek przeznaczony jest na walkę z bezrobociem.

Jeżeli sprzedaż tego rodzaju artykułu, jak pocztówki ilustrowane ma się zajmować poczta, to co mają robić tysiące sklepów i księgarń, które dotychczas zajmowały się sprzedażą pocztówek. Z czego mają te sklepy płacić podatki? Z czego mają się utrzymywać właściciele tych sklepów, jeżeli urzędowa instytucja robi im konkurencję?

Sądymy, że sprawą tą winny zainteresować się zarówno Min. Przemysłu i Handlu, jak i Izby Przem. Handlowe, tembardziej, że nic nie słyszeliśmy o tem, jakoby komitet dla praw bezrobocia postanowił drukować pocztówki. (—)

### P. Loret odchodzi

Jak się dowiadujemy dyr. Lasów Państwowych p. Loret opuszcza swe stanowisko. Gospodarka p. Loreta, którą niedawno omawialiśmy była treścią konferencji w Warszawie, w której wziął również udział p. min. rolnictwa Ludkiewicz. (—)

### Warunkowa zniżka cen żelaza

W dalszej akcji obniżania cen artykułów prze-

mysłowych, wystąpił rząd do przemysłu hutniczego z żądaniem obniżki cen żelaza.

Na konferencji, odbytej w ministerstwie przemysłu i handlu, przedstawiciele hut wyrazili zasadniczo zgodę na obniżkę cen żelaza, ale pod warunkiem, iż rząd i przedsiębiorstwa państwowe udziela hut zamówień na dostawę 250—300 tysięcy ton żelaza. Przemysłowcy oświadczyli przytem, iż zamówienia te gotowi są wykonać na warunkach kredytowych, wobec braku odpowiednich funduszy w bieżącym budżecie. Należności hut za dostawę byłyby pokryte z budżetu na rok 1933/34.

Postulaty hut, jako wkraczające w dziedzinę ogólnej polityki gospodarczej państwa, będą w najbliższym czasie przedmiotem obrad komitetu ekonomicznego ministrów.

### Rewizje osobiste przy egzekucjach sądowych

Nowa ustawa o postępowaniu egzekucyjnym i sądowym przewiduje, że każdy komornik może, o ile uzna to za potrzebne, dokonać rewizji osobistej na osobie, u której egzekucja jest przeprowadzona, pozatem może przeszukać jego rzeczy, szuflady, bieliznę itd.

Jak wiadomo, nowa ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia roku 1933. Dodać należy, że odnośny artykuł ustawy jest zredagowany w sposób dość nieogledny.

Tak więc niema ani jednego słowa o tem, że komornik nie może rewidować kobiet.

Pozatem nie są wskazane warunki dokonywania rewizji. Należy się spodziewać, że ministerstwo sprawiedliwości wyda w tej sprawie odpowiednie wyjaśnienie.

### Czy dojdzie do ograniczenia zasiłków Z. U. P. U.?

Jak już donieśliśmy, w początkach grudnia mają się odbyć posiedzenia organów decydujących ZUPU w sprawie skrócenia okresu zasiłkowego dla bezrobotnych pracowników umysłowych z 9 na 6 miesięcy.

Skrócenie tego terminu zagwarantowanego statutem ZUPU, wymaga kwalifikowanej większości głosów.

Ponieważ większości takiej bez głosów przedstawicieli pracowników uzyskać nie można, należy przypuszczać, że cały ten projekt ograniczenia praw bezrobotnych spali na panewce.

### Kontrola rządowa u Scheiblera i Grohmana

Trwające od dłuższego czasu rokowania w sprawie sanacji zakładów przemysłowych firmy Scheibler i Grohman zostały ostatecznie zakończone pozytywnym wynikiem. Sanacji przedsiębiorstwa dokona medjołańska „Banca Commerciale“, która udziela pożyczki pół miliona dolarów, jako kapitał obrotowy, oraz na okrycie najpilniejszych zobowiązań fabryki. Włosi otrzymują pakiet akcyj w 53 procentach, pozostałe zostają w rękach grupy polskiej.

W toku dochodzeń, które zainteresowały się czynniki międzynarodowe, a zwłaszcza ministerstwo skarbu, przedewszystkiem szło o to, ażeby akcyonariusze polscy zachowali należyty wpływ w zarządzie. Włochów reprezentować będzie we fabryce młodszy brat dyrektora „Banca Commerciale“ Józef Toeplitz.

W projekcie sanacyjnym przewidzianą jest kooperacja fabryk Scheiblera z fabrykami poznańskimi.

Wobec znacznego zaangażowania kredytów państwowych w przedsiębiorstwie Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana w Łodzi, rząd wyznaczył stałego swego kontrolera nad temi zakładami, który będzie miał głos decydujący zarówno w sprawach handlowych jak i finansowych.

Stanowisko to będzie powierzone p. Wacławowi Konderskiemu, do niedawna zastępcy naczelnego dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego.

P. Konderski będzie urzędował stale w Łodzi.

Najwięcej żądana na rynkach światowych

## ang. Herbata Lyons'a

już ze świeżych zbiorów  
jest do nabycia w handlach kolonialnych.  
Żółte opakowanie łagodna.  
Czerwone „cierpka.

Powierzona jego pieczy fabryka będzie wkrótce uruchomiona.

### Oplaty stemplowe przy parcelacji na oddłużenie

Ministerstwo skarbu wystosowało do izb skarbowych pismo, zawierające wykładnię przepisów o opłatach stemplowych, jakie mają być pobierane od aktów, stanowiących tytuł zmiany własności, przy parcelacji ziemi w celach oddłużenia. Przy nabywaniu z parcelacji na oddłużenie gospodarstwa o obszarze 75 ha, w województwach wschodnich i zachodnich oraz o obszarze 60 ha na pozostałych terenach państwa, pobierana będzie ulgowa opłata stemplowa w wysokości 1 proc. We wszystkich innych przypadkach stawka opłaty wynosić będzie 2 proc. Ulgi te obowiązują do końca 1933 r.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### Anglia tworzy nowy przemysł dla zwalczania bezrobocia

Według projektu Mac Donalda zwalczania bezrobocia, rząd zamierza stworzyć w Anglii nowy przemysł produkcji benzyny i olejów mineralnych z węgla. Powstanie tego przemysłu zwiększy zatrudnienie w kopalniach węgla i stworzy nowe warsztaty pracy w przemyśle przetwórczym.

### Wzrost protekcjonizmu we Francji

Ministerstwo handlu wniosło do Izby Deputowanych projekt ustawy o ochronie przemysłu. Projekt ten jest niejako zapowiedzią ogłoszenia we Francji wysokich cel protekcyjnych na towary pochodzące z tych krajów, które obciążają import francuski większymi cłami aniżeli import innych krajów.

## Informator gospodarczy

**D. B. KRAKÓW:** Najdalej przy rozpoczęciu rozprawy głównej, karnej, może Pan wytoczyć powództwo cywilne, a w czasie dochodzeń może Pan zażądać zabezpieczenia powództwa. Należy wnieść podanie do Sądu Karnego.

„ROSENFELD, DOBROMIL“: Może Pan wnieść podanie pisemne o informacje do Urzędu Skarbowego, a niezależnie od tego zażalenie do Izby Skarbowej z powołaniem się na art. 67 ust. o pod. dochod. oraz par. 134 rozp. wykon., jak również na znane Panu orzeczenie N. T. A.

„A. D. STRZYŻÓW“: Może Pan być zadowolonym, że Panu uwzględniono. W najbliższym czasie spodziewany jest okólnik Min. Skarbu, który ureguluje tę sprawę na najbliższy rok podatkowy.

„J. K. N. S.“ **NOWY SĄCZ:** 1) W każdym większym mieście. W Krakowie przy ul. Zygm Augusta 1. 2) Na granicy celnej odbywa się kontrola i banderolowanie.

„S. R. E.“ **BRZESKO:** Od orzeczenia władz skarbowych w tym wypadku nie ma odwołania. Władza skarbową działa bowiem wyłącznie według swego własnego uznania.

„STAŁY ABONENT W ANDRYCHOWIE“: Nie jest Pan obowiązany do prowadzenia ksiąg. Obowiązek ten przypada przemysłowcom tylko od I do V kategorii przemysł.

**M. D. E.:** 1) Tylko I i duża część II. kategorii handl. musi prowadzić księgi handlowe. Pan zatem nie musi prowadzić prawidłowych ksiąg 2) Przy hurcie będzie Pan płacił pół proc., przy de-

talę jednak półtora proc. względnie od 1 stycznia 1933 r. 0,75 proc.

„STALY ABONENT“: KROSCIEŃKO: Najlepiej zwrócić się do adwokata.

„STALY ABONENT“: RZESZÓW: Wszystkie instytucje kredytowe, a więc i instytucja Pańska mogą pobierać korzyści majątkowe tylko do 9 i pół proc.

„STALY CZYTELNIK“: Zona odpowiada tylko za swój podatek, chyba, że prowadzi dalej interes Pański i swój.

J. W. USTRZYKI DOLNE: O ile Pan ma patent II. kat., to musi Pan prowadzić prawidłowe księgi, a nie księgi uproszczone. O ile natomiast ma Pan III kategorię, wówczas nie musi Pan prowadzić ksiąg, ani prawidłowych, ani uproszczonych. O ile Pan zaprowadzi księgi albo prawidłowe albo uproszczone, otrzyma Pan półtora proc. od detalu i pół proc. od hurtu względnie od 1 stycznia 1933 r. 0,75 proc. od detalu. (—)

#### MIMOCHODEM.

### Czy Wyspiańskiego mają czić -- fraki?

Gdy związek zawodowy pisarzy niemieckich postanowił uczcić 70-lecie Gerharta Hauptmanna, wysłano zaproszenia, zawierające m. in. stereotypową formułę, narzucającą paniom toaletę wieczorową a panom fraki. „Frankfurter Zeitung“, najpoważniejszy chyba w Niemczech organ demokratyczny, w niemiłosierny sposób wydrwiwa snobizm literatów berlińskich, pytając się ich, czy literat, który nie ma przypadkowo fraka, albo swój frak w tych ciężkich czasach sprzedał, nie może się zjawić na akademii urządzonej przez literatów na cześć wielkiego swego kolegi. Berliński związek zawodowy literatów zrozumiał swój błąd i publicznie oświadczył, że zaproszenia z formułą o frakach wysłane zostały przez jakiegoś funkcjonariusza sekretariatu i że — co się rozumie samo przez się, — należy formułę frakową uważać za niebyłą.

Mimowoli przypomniałem sobie ten incydent, czytając w rozmaitych komunikatach donoszących o imprezach dla uczczenia pamięci Wyspiańskiego również tę samą formułę o frakach. Czy Wyspiański naprawdę ma być monopolem tylko ludzi wyfraczonych? Mam wrażenie, że dla nich nie napisali ani swego „Wesela“, ani swego „Wyzwolenia“. Cóż ma robić biedny literat albo artysta-malarz, który teraz w najgorszych znajduje się warunkach życiowych, bo obrazów nie może sprzedawać nawet za środki żywności? Chętnieby poszedł na akademię, albo na otwarcie wystawy Wyspiańskiego, nie zna, ani nie rozumie tego nieukojonego głodu duszy, który właśnie narzucał autorowi „Wesela“ tak dumną rezerwę i patos dystansu wobec panów wyfraczonych i wyorderowanych, teraz w 25-lecie jego śmierci oddających mu hołd. Wyspiański nienawidził rzetelnie snobów i wszelkiego snobizmu, dlatego tylko krzywdę mu się wyrządza, zdając, by „panie zjawiły się w toaletach wieczorowych a panowie we frakach“.

Może nasz apel odniesie przecież jakiś skutek i raz wreszcie zniknie z komunikatów ten śmieszny przymus frakowy. (—sl).

#### KOMUNIKATY.

— BNEJ-SJON (Dietla 81). Dziś, w piątek, o godzinie 7.30 w, referat tow. Izaka Stern n. t. „Od Ramzesa II. do Ku-KluX-Klamu“.

— „TEL-CHAJ“. Dziś, o 7.30 w, raport organizacyjny, oraz referat tylko dla członków.

— CEIREI MIZRACHI (Dietłowska 11). Dziś, w piątek, o 7 wiecz. referat o. Chaima Kornreicha n. t.: Problemy socjalne w Biblii. Jutro w sobotę o g. 2 seminarjum hist. żyd., o g. 3 „Mesibath Onez Szabat“ z udziałem tow. Langa z Bielska. — W piątek i wtorki kursa hebrajskie dla początkujących i zaawansowanych, we wtorki i czwartki kurs talmudu. Co piątek kurs „Tnachu“. Początek wszystkich kursów o 8.30

— KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM PRZY ZW. ZAWOD. ŻYD. PRACOWN. UMYŚL (Starowiślna 1 III. p.). Dziś o 7 w, zebranie Komitetu. Na porządku dziennym: reaktywowanie akcji pomocy i reorganizacja Komitetu.

— „POALEJ SJON“ Dziś, w piątek, o 7.30 w Zielon 23. referat n. t. „Aktualia polityczne“.

— A. K. S. R. EMUNAH Dziś, o godz. 8 mesiba z referatem.

— ZWIĄZEK LEGJONISTÓW POLSKICH. Odział Kraków—Wawel, wzywa swych członków do stawienia się na zbiórce w dn. 27 bm. o 9 rano przed

# Emil Ludwig o aktualnych zagadnieniach żydowskich

## Antysemityzm, asymilacja, sjonizm, światowy kongres żydowski

Paryż (ŻAT). Bawiąc w Paryżu, Emil Ludwig, głośny biograf Napoleona, Goethego i Bis maroka, udzielił wywiadu redaktorowi paryskiego czasopisma „L'Illustration Juive“, p. Maximowi Piha. W toku rozmowy poruszono szereg aktualnych zagadnień żydowskich.

**Pytanie:** Jakie jest stanowisko pana wobec zagadnienia asymilacji, tak jak sprawa ta przedstawia się w życiu Żydów na zachodzie Europy i w Ameryce?

**Odpowiedź:**

Asymilacja w sensie wyrzeczenia się własnej i przyłączenia się do obcej kultury, może być kwestią li tylko dla ludzi bez charakteru.

Wielki charakter nigdy nie ma życzenia ani nie odczuwa potrzeby zasymilowania się. Masy, których sama istota przesiąknięta jest tradycyjnym i głębokim judaizmem w sensie religijnym i kulturalnym, nie odczuwają żadnej konieczności zasymilowania się, gdyż asymilacja w tym sensie znaczy tyle, co: ukryć się, obawiać się, poniżać się. Chciałem tego dowieść własną swą osobą, ja, który byłem chrzczoney tuż po urodzeniu, aczkolwiek pochodzę od Żydów; w trzy dni po zamordowaniu mego przyjaciela Waltera Rathenaua, dlatego, że jest Żydem, udałem się do odnośnego urzędu i złożyłem oświadczenie, że opuściłem chrześcijaństwo, celem zrewindykowania swej żydowskości. W ponurej dla Żydów dobie nie chciałem pozostawić możliwości zarzucenia mi, iż chrzest mój jest dla mnie tarczą, puklerzem przed antysemickimi aktami gwałtu.

Nie można się spodziewać szacunku, gdy się wyrzekło osobistej godności i gdy się wypiera ogółu, z którego się pochodzi.

Antysemityzm uważam za bezwzględny idiotyzm, pozbawiony wszelkiego uzasadnienia oraz jakiegokolwiek usprawiedliwienia biologicznego czy też psychologicznego.

Mówię to o antysemityzmie niemieckim, który jest mi szczególnie znany. Znacze go jednak również we Francji. Zwykle zbiega się on ze skrajnym nacjonalizmem. Jestem przeświadczony o konieczności złączenia się żydostwa różnych stronnicstw rozproszkowanego po całym świecie narodu żydowskiego, celem stawiania oporu atakom bezmyślnego antysemickiego barbarzyństwa. Zdaje mi się jednakowoż, że światowemu żydostwu brak przywódców.

Zostałem wychowany na ideach Goethego. Światopogląd, humanizm Goethego, złączony z ideałem proroków. Być może dlatego jestem

zdeklarowanym pacyfistą...

**Pytanie:** Jak się pan odnosi do sjonizmu?

**Odpowiedź:**

Stosunek mój do sjonizmu jest nawskróś przychylny

i był nim zawsze takim. Przy każdej sposobności stawałem w obronie sjonizmu. Sądzę, że sjonizm jest rozwiązaniem kwestii żydowskiej w krajach Europy Wschodniej, gdzie Żyd nie ma ani siedziby, ani wolności, ani ziemi. Jestem zdania, iż

każdy świadomy swej żydowskości Żyd, bez względu na kraj jego zamieszkania i na swobody, z których korzysta, winien przychylnie odnosić się do idei renesansu palestyńskiego i Żydowskiej Siedziby Narodowej.

**Pytanie:** Co pan sądzi o światowym kongresie żydowskim i o stanowisku, jakie wobec niego zajęły niektóre organizacje w rodzaju Zentral-Vereinu, Alliance Israelite i inn., sprzeciwiające się zwołaniu światowego kongresu na zasadach demokratycznych?

**Odpowiedź:** Opozycja ta jest niedorzeczna. Jakże można się sprzeciwiać idei światowego kongresu żydowskiego? Katolicy mają swój kongres eucharystyczny, teozofowie, socjaliści mają swoje kongresy światowe. Dlaczegożby Żydzi mieli być jedynymi, nie mogącymi zjednoczyć się dla wspólnych swych interesów oraz dla łącznej obrony spuścizny, będącej własnością ich wszystkich? Nie mogę pojąć, aby wychodząc z poważnych założeń można byłoby sprzeciwiać się zwołaniu światowego kongresu żydowskiego, który miałby poddać dyskusji kwestię żydowską, kwestię, interesującą i obchodzącą prawie 18 milionów ludzi po całym świecie rozproszonych, a oddziaływaniem swym — całą ludzkość. W obecnej krytycznej dla Żydów chwili musimy się połączyć celem rewindykowania naszych praw do życia i wolności.

**Pytanie:** Co sądzi pan o postawie niektórych „obywateli niemieckich wyznania mojżeszowego“, utrzymujących, że sprawy Żydów jednego kraju obchodzą wyłącznie ten tylko kraj, reszta zaś Żydów powinna wobec tych zagadnień pozostać obojętną i niemą?

**Odpowiedź:** Stanowisko to nie jest moim stanowiskiem. Ja go nawet nie rozumiem. Jest ono śmieszne. Po śmierci Rathenaua korzystałem z każdej sposobności jaka mi się nadarzyła, by zadokumentować swą solidarność z Żydami całego świata. (—)

# Faszyzm angielski wobec Żydów

Na ostatnim posiedzeniu Board of Deputies (Rady Gmin Żyd. w Anglii) p. Leonard Montefiore, poruszając ostatnie wystąpienie sir Oswalda Mosley'a oraz jego nowej partii faszystowskiej, zaznaczył, że komitet prasowy Board of Deputies ogłosił swą korespondencję z sirem Oswaldem Mosley'em. Na zapytanie Board of Deputies sir Oswald powtórzył swe oświadczenie, które uprzednio złożył ŻAT-nej, że „antysemityzm nie jest hasłem faszystwu“ i dlatego też nie jest częścią składową programu angielskiej linii faszystowskiej. Atakujemy Żydów tylko o tyle, o ile uczestniczą oni np. w akcji komunistycznej, lub w międzynarodowych transakcjach finansowych tego rodzaju, jakie ostatnio wstrząsnęły naszym krajem. Nie atakujemy Żydów dlatego, że są Żydami“.

Board of Deputies zwrócił się wówczas do sir Oswalda Mosley'a, aby skonkretyzował swe oświadczenie, i w miarę możliwości przytoczył

odwachem w Rynku Gł. oraz tego samego dnia o godz. 16.30 na Pl. Matejki, celem wzięcia udziału w uroczystościach ku czci St. Wyspiańskiego.

nazwiska obywateli żydowskich na poparcie zarzutu co do „udziału w szkodliwych międzynarodowych transakcjach finansowych“. Na to sir Oswald Mosley zakomunikował za pośrednictwem swego sekretarza, iż nie ma nic do dodania do swych poprzednich oświadczeń, co się zaś tyczy analizy ostatnich transakcji finansowych, odsyła do swej książki p. n. „The Greater Britain“.

Board of Deputies zwrócił wówczas uwagę sir Mosley'owi, że w wspomnianej książce nie ma ani jednego nazwiska żydowskiego, z czego wnioskować należy, iż zarzut nie odnosi się do Żydów. Na tym punkcie konferencja się urwała. (ŻAT)

**Lord Reading nie wierzy w możliwość ruchu antysemickiego w Anglii**

Nowy York (ŻAT) Przed opuszczeniem Nowego Yorku w drogę powrotną do Londynu lord Reading w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi ŻAT-nej ośmieszył przypuszczenie, że w Anglii możliwy jest ruch antysemicki, o czym była mowa w Ameryce w związku z powstaniem ruchu faszystowskiego w An-

glij z sir Oswaldem Mosley'em na czele. Jest godnem uwagi, zaznaczył lord Reading, że dopiero w Ameryce dowiedziałem się o ruchu antysemitycznym w Anglii. Sądzę, że wogóle w Ameryce traktuje się zbyt serjo zarówno Mosley'a, jak i jego partję. Sądzę, dodał lord Reading, iż głupota jest mówić o antysemityzmie w Anglii. Naród brytyjski wielokrotnie dał wyraz swej przyjaźni do Żydów. Sir Oswald Mosley'a nie należy traktować serjo. W Anglii istnieją trzy stronnictwa, konserwatyści, liberałowie i labourzyści. Wszystkie trzy stronnictwa ujawniają sympatję do Żydów — zakończył lord Reading.

—oO—

### Zjazd lekarski TOZ-u

Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce (TOZ) postanowiło urządzić Zjazd Lekarski TOZ-u. Zjazd poświęcony będzie ogólnym zagadnieniom naukowym z dziedziny biologii i patologii Żydów, oraz specjalnym zagadnieniom pracy TOZ-u.

Termin Zjazdu: 26-go lutego 1933, czas trwania 2 dni.

Przewidziane jest utworzenie sekcji: dla spraw walki z gruźlicą, walki z chorobami zakaźnymi, higieny społecznej, eugeniki, opieki nad matką i dzieckiem, opieki higieniczno-lekarskiej w szkołach, opieki nad dzieckiem w wieku przedszkolnym, zagadnień szpitalnictwa żydowskiego.

Referaty mogą być zgłaszane do dnia 1-go stycznia 1933 przez Oddz. TOZ-u w Krakowie (Skawińska 8) lub bezpośrednio do Centrali w Warszawie (Gęsia 43).

Wobec tego, że Centrala TOZ-u ma zamiar wydać przed Zjazdem skrót referatów dla uczestników Zjazdu, lekarze, którzy wyrażą życzenie wygłoszenia referatów na Zjeździe, zechcą przesłać konspekty swych referatów wraz z tezami do dnia 15-go stycznia 1933. Maximum referatu od 2 do 3-ch stron rozmiaru arkusza kancelaryjnego.

### Związek żydowskich korespondentów zagranicznych w Wiedniu

Na walnym zgromadzeniu Związku Żydowskich Korespondentów Zagranicznych w Wiedniu („Verein Wiener Auslandsberichterstatter“) został wybrany następujący wydział: prezes — Dr. Szymon Wolf (nasz korespondent wiedeński), wiceprezes — M. A. Tenenblatt (przedstawiciel Żatu), pierwszy sekretarz — Dr. Józef Finkelstein (nasz stały współpracownik wiedeński), drugi sekretarz — M. Ungarfeld (korespondent palestyński dziennika „Haarez“). — W skład wydziału wchodzi poza tym dotychczasowy długoletni prezes związku M. Henisch i A. M. Fuchs, korespondent nowojorskiego „Forwertsu“.

### Morderstwo popełnione przed... 20 tysiącami lat

W stanie amerykańskim Minnesota wydarzył się wypadek, który jest doprawdy unikatem w kronice policyjnej. W miejscowości Ottertrail wykopali przypadkowo robotnicy szkielet jakiejś kobiety. Obok szkieletu leżały kosztowności. Zawiadomiono o tem policję, która natychmiast wdrożyła dochodzenie. Lekarz stwierdził, że szkielet ponad 20 lat musiał leżeć w ziemi oraz, że śmierć tej kobiety nastąpiła z powodu uderzenia jakimś ciężkim przedmiotem, najprawdopodobniej siekierą w głowę.

Policja starała się za wszelką cenę przedewszystkiem ustalić, kim jest zamordowana. Zaczęto poszukiwać za jakąś zaginioną w ostatnich 20-tu latach kobietą. Śledztwo naprowadziło na ślad trzech kobiet, które w tym czasokresie zniknęły wśród tajemniczych okoliczności. Na podstawie rozmaitych poszlak policja doszła do przekonania, że w grę wchodzi tylko niejaka Ethel Crampton, a pod zarzutem jej zamordowania aresztowano 62-letniego mężczyznę, który był dawniej jej narzeczonym. Człowiek ów dawno się już ożenił i jest nawet już dziadkiem. Oskarżono go, że zamordował Ethel Crampton, by móc się ożenić z późniejszą swą żoną. Jako spółnika zbrodni aresztowano też jego brata.

Wtem nastąpił sensacyjny zwrot w całej tej afe-

rze. Przypadkowo ujrzai wykopany szkielet: jakiś antropolog i rozpoznał natychmiast, że szkielet pochodzi z czasów prehistorycznych. Antropolog zwrócił na to uwagę policji, która poprosiła dwóch rzeczoznawców do zbadania szkieletu. Rzeczoznawcy stwierdzili, że szkielet liczy przeszło 20 tysięcy lat. Obu oskarżonych natychmiast wypuszczono na wolność, ale dla policji sprawa na tem się jeszcze nie kończy, bo oskarżeni wystąpili na drogę sądową, żądając odszkodowania za nieprawne aresztowanie. Szkieletem samym zainteresowała się nauka. Uczni stwierdzili, że szkielet dlatego tylko tak dobrze się zakonserwował, ponieważ pochodzi z okresu lodowcowego i dobrych 20.000 lat przeleżał w lodzie.

## „Sinobrody z Linzu“ skazany na dożywotne więzienie

Sensacyjny proces przeciwko siedmiokrotnemu mordercy kobiet Franciszkowi Leitgöbowi zakończył się wyrokiem skazującym oskarżonego na więzienie dożywotnie (w Austrii nie istnieje kara śmierci). Po ogłoszeniu wyroku Leitgöb wyskoczył przez okno ze sali sądowej położonej na pierwszym piętrze na ulicę i zaczął uciekać. Został jednak ujęty i odprowadzony do więzienia.

### LEITGÖB WCIAŻ KLAMIE...

Ostatnie dwa dni procesu nie przyniosły właściwie nic nowego i uzupełniły tylko obraz zwyrodnienia oskarżonego. Obrona jego, polegająca na tem, że usiłuje siebie przedstawić jako ofiarę wypaczonych instynktów zmysłowych, spaliła zupełnie na panewce, okazało się bowiem, że kłamał jaknajbezzwleczniej, opowiadając historie wprost fantastyczne. I tak opowiadał np. o swym stosunku z 80-letnią babką Schmiedhammer, którą jak już pisaliśmy, udusił. Przesłuchano w tej sprawie tak lekarza z miejscowości Ansfelden, w której mieszkała staruszka, oraz jej męża 59-letniego Michała Schmiedhammera, a obaj świadkowie stanowczo zaprzeczyli, by staruszka wogóle mogła nawet myśleć o jakimś stosunku miłosnym. Z zeznań Schmiedhammera wynika, że Leitgöb po uduszeniu swej babki szelkami od spodni, zabrał z domu 14 tysięcy koron i kosztowności.

### DALSZE OFIARY.

Następnie przeszedł się do wyświetlenia dalszych morderstw oskarżonego. Oskarżony opowiedział swój stosunek do 25-letniej Marji Kappelmaier, którą udusił na łące w miejscowości St. Magdalena we wrześniu 1921. Swą ofiarę poznał Leitgöb kilka dni przedtem w kawiarni. Marja opowiedziała mu, że wybiera się na wieś, by zakupić u chłopów jabłka. Leitgöb ofiarował jej swoje towarzystwo, na co Marja się zgodziła. Na łące odpoczęli, a potem rzekomo zrobiło się oskarżonemu „czarno“ przed oczyma. Gdy się „obudził“, Marja Kappelmaier już nie żyła. Przesłuchani świadkowie zeznali, że zamordowana Kappelmaier nosiła przy sobie 4.000 koron.

Dalszą ofiarą Leitgöba była jego przyjaciółka z lat młodych, akuszerka Anna Oberleitner, zamieszkała w Linzu. Leitgöb został wówczas wypuszczony z więzienia i przyjechał do Linzu, gdzie przypadkowo spotkał Annę Oberleitner, która go do siebie zaprosiła. Leitgöb w kilka dni rzeczywiście ją odwiedził, a te odwiedziny przyniosły akuszerce śmierć.

### CO MÓWI OSTATNIA KOCHANKA?

Ostatnią kochanką Leitgöba była trafikantka Albina Rathuber, która szczęśliwie uszła śmierci. Na rozprawę jej nie wezwano, tylko odczytano jej zeznania. Pani Albina Rathuber poznała oskarżonego w roku 1920 jako pielęgniarzkę w szpitalu powszechnym w Linzu. Jej znajomość z nim była

**USUWA**  
**ZMARSZCZKI**  
zapobiega tworzeniu się nowych, utrzymuje czystą, gładką cerę i nadaje jej świeży młodzieńczy wygląd  
**KREM ABARID**  
PERFECTION  
Sprzedają pierwszorzędne perfumerje i składy apteczne.

tylko powierzchowna, gdyż pani Rathuber poznała równocześnie swego przyszłego męża. W niejaki czas potem zjawił się u niej Leitgöb, który właśnie wyszedł z więzienia. Ponieważ jej męża, który był chory przez dłuższy czas, nie było wtedy w domu, pozwoliła mu Rathuber zamieszkać u siebie. Pomagał jej w trafice i troszczył się o dzieci, które bardzo lubił. Dnia 29 lutego br. t. j. w dzień, kiedy zamordowano żonę architekta Janka, przyszedł Leitgöb do domu z twarzą podrapaną. Gdy potem gazety doniosły o zamordowaniu pani Jank, Leitgöb oświadczył, że znał tę kobietę.

### NAGŁA WSTYDLIWOŚĆ LEITGÖBA.

Trybunał przeszedł do ostatniego morderstwa dokonanego na pani Jankowej. Leitgöb opowiada, że znał p. Jankową już dawniej i często ją odwiedzał. Podczas tych odwiedzin dochodziło między nimi do czułości. Gdy ani przewodniczący ani prokurator nie chcieli w to wierzyć, ponieważ pani Jankowa była kobietą starszą i bardzo dystyngowaną, oświadczył oskarżony z dumą, że co do kobiet nigdy nie można mieć żadnej pewności, jest to już tajemnica kobiet. Na dalsze pytania przewodniczącego okazuje oskarżony nagle wstydlivość, przystępuje do przewodniczącego i szepta mu coś do ucha. A potem opowiada już głośno, że stracił przytomność i być może w tym stanie ją udusił. Gdy przyszedł do siebie, zabrał kasotę z pieniędzmi oraz kosztownościami i uciekł.

### POLICJA GO NIE ROZUMIAŁA.

Na dalsze pytanie przewodniczącego dlaczego na przesłuchaniu policyjnym przedstawił sprawę zamordowania pani Jankowej inaczej, wystąpił oskarżony z filipiką przeciwko policji, która go „wcale nie rozumiała“. Wówczas oświadczył wręcz, że zamordował panią Jankową w stanie nieprzytomnym, ale policja tego nie umieściła w protokole. Gdyby go byli przesłuchali wyżsi funkcjonariusze policji, byłiby go lepiej zrozumieli.

No tem zakończono postępowanie dowodowe. Prokurator miał łatwe zadanie, mógł bowiem na podstawie orzeczenia rzeczoznawców stwierdzić, że wszystkie swe morderstwa wykonał oskarżony, w celach rabunkowych i że bajeczka o utracie przytomności pod wpływem szału zmysłowego później dopiero powstała. Oskarżony nie tylko mordował swe kobiety, lecz potem jeszcze w dodatku je znieważał, opowiadając niestworzone historie. Kłamstwo jego w całej pełni wystąpiło w sprawie pani Jankowej, co do której żadnej nie może być wątpliwości, że z człowiekiem tego rodzaju absolutnie nie byłaby się wdawała. Trudniejsze miał zadanie obrońca, który usiłował przedstawić oskarżonego jako typ zwyrodniały, ale obrońca wobec orzeczenia rzeczoznawców nie mogła się ostać. Wyrok, zasądający tę bestję w ludzkiej postaci na więzienie dożywotnie, nie był też niespodzianką.

### NASZE DZIECI

— Mamusiu, czerwone policzki są oznaką zdrowia, prawda?  
— Tak, moje dziecko!  
— W takim razie tatuś jest po jednej stronie zdrowszy niż po drugiej. (Bühne).

### SUMIENNY ZNALAZCA

— Cóż ci zależy na tem, aby odnosić do komisarjatu znaną chustkę?  
— A bo widzisz, jest na niej supelek! Supelek ten ma może przypomnieć właścicielowi chustki coś niezmiernie dlań ważnego! (Gardle)



### W KOSZARACH

W małym garnizonie pruskim, podczas przerwy w ćwiczeniach, młody rekrut pozwala sobie na skromną uwagę:

— Ah, wolałbym już leżeć w grobie!

Podoficer: — Zapewne, słońcu zatracono! To-by ci pasowało: leżeć w trumnie cały dzień i nic nie robić! (Simplicissimus)





cież na takim zestawieniu mógłby się jedynie opierać budżet na rok przyszły. Gdyby rzeczywistość przewodniczący dążył do normalnej gospodarki w gminie, nie godziliby się na tworzenie coraz to nowych komisji, a w dzień po ich utworzeniu zapominał o nich z całą premedytacją. Powołano przed niedawnym czasem do życia komisję sanacyjną. Jej uchwały miały być podstawą do uzdrowienia gospodarki gminy żydowskiej w Krakowie, a zarazem drogowskazem do ułożenia budżetu na rok przyszły. Ale zdaje się, że ktoś ma w tym interes, by ta komisja była tylko fikcją. I nic dziwnego: „głowa“ daje przykład, jak należy sobie drzwi z uchwał Zarządu. Komisja urzędnicza jeszcze roku zeszłego dała wytyczne celem usprawnienia gospodarki gminy, — a co się z tem stało? Dowodów chyba dosyć na moje twierdzenie. Przewodniczący chce zagarnąć całą władzę w swe ręce, a nie oblicza sił na zamiary, i dlatego tak wygląda cała gospodarka gminy pod jego kierownictwem.

Rząd pod wpływem ciemnych elementów narzucił nam § 20. Daremna i przedwczesna jest radość twórców tego paragrafu, niewiadomo bowiem, w kogo ten paragraf jest w stanie jutro uderzyć. Paragraf ten jest poniżeniem godności Żyda. Ale mimo naszych kilkakrotnych nawoływań, by przeciw temu gmina nasza wspólnie z innymi głośno zaprotestowała, przeszło to w tych murach bez echa.

Ten krótki szkic grzechów popełnionych wobec ludności żydowskiej przez obecną większość, a chętnie tolerowanych przez obecnego przewodniczącego, jest dostatecznym dowodem, że nie możemy mieć do Was zaufania i głosować będziemy przeciw budżetowi.

Radea Goldschmidt (rękodzielnik) oświadcza, że w obecnym budżecie nic widzi żadnej nowej myśli. Wszystko tanieje, a jednak ciało urzędnicze nie ma zrozumienia dla ducha czasu. Klasycznym przykładem tego miał być ostatni strejk rzekaków. Jak wszędzie tak i w naszej gminie mieli i oni nareszcie w odpowiednim procencie opłacać swe świadczenia społeczne, ale na to odpowiedzieli strajkiem. Na szczęście jednak nie rozstrzyga o tem gmina, ale władza nadzorcza, a przed tą i rzeźnicy stają z czapką w ręku. Największe zło w tej gminie, że przewodniczący oświadcza, że za wszystko bierze odpowiedzialność aczkolwiek jego siła osobista jest mała, a jeszcze mniejszy jest jego wpływ na tok spraw. Rokrocznie rozbijamy się o wysokość subwencji na cele oświatowe i społeczne, a w końcu bez skutku. Zdaniem mowy na znak protestu bardziej wskazanem byłoby, by te wszystkie pozycje w budżecie skreślić, zanim mają figurować tylko na papierze.

Radea D. Landau (Charajdim) oświadcza, że woli nie przemawiać gdyż i tak wie, że to nie odniesie żadnego skutku.

Referent w odpowiedzi na zarzuty nierealności budżetu i na skracanie najważniejszych pozycji budżetowych, oświadczył i instytucji społecznych, tłumaczył się brakiem współpracy w gminie.

Przewodniczący skłania w końcu stereotypowe oświadczenie, że i ten tak skrócony budżet jest nie-

realny, ale on sam mimo najlepszych chęci nic więcej zrobić nie może.

Tak się skończyła dyskusja generalna.

Rozpoczęła się — El mole rachmim — dyskusja szczegółowa. Rece były w komplecie — bez łopał — ale budżet pogrzebano.

A teraz ma głos Rada gminy żydowskiej.

Przedstawiciel Mizrach w Zarządzie r. dr.

Gdy Jaś w szkole z łaciny dostaje celująca notę  
Dzieci w nagrodę Antonetki kupuje mu u firmy Rothe.

Uwaga: „ANTONETKI“ pierniczki nadziewane światowej sławy do nabycia w firmie  
A. ROTHE, Kraków, ulica Sławkowska 20

Markus z powodu choroby nie brał udziału w pracach Zarządu nad budżetem. (—)

## Do redaktora „Nowego Dziennika“

### Zanikanie doraźnych pożyczek grzecznościowych

Zaprowadzony u kupców żydowskich piękny zwyczaj wzajemnego doraźnego udzielania krótkoterminowych, bezprocentowych pożyczek grzecznościowych tzw. „Gemilas chesed“ niestety stopniowo znika z powierzchni. Zaostrzone stosunki gospodarcze, nie pozwalają więcej kupcom, na wzajemne wyświadczenie usług w formie pożyczek doraźnych, ponieważ drobne utargi, które wpływają, zaledwie wystarczają (a nieraz i to nie,) do opędzenia własnych wydatków, a jak wtakich warunkach, komu innemu pójść na rękę. Te drobne pożyczki, chociaż krótkoterminowe (bo trwające 1 lub 2 dni) przedstawiają jednak nieocenioną wartość w żydowskim życiu kupieckim. Ież to razy pomogły one jednemu lub drugiemu kupcowi do unikania protestów wekslowych, egzekucji i licytacji podatkowych i ileż to razy wyratowały egzystencje, będące już narażone na szwank, nie wspominając o tem, że w normalnym trybie dopomogły niejednemu do wywiązania się z swoich nagłych zobowiązań płatniczych i wybrnięcia z różnych kłopotów.

Zanikanie tych praktyk jest smutnym dokumentem ciężkich czasów jakie przeżywamy.

Oprócz korzyści materialnych, mieszczą w sobie te drobne pożyczki doraźne, nadzwyczajne walory moralne i wychowawcze. Występujące szlachetne porwy bezinteresownego wspomaganie sąsiada, bliźniego etc mają coś w sobie wielkodusznego i uszlachetniającego.

To też powstała luka powinna obecnie wypełnić zamożna jeszcze część żydowskich kupców, przyczyniając się w wydatniejszej mierze, do podtrzymywania, chylących się ku upadkowi, pięknych praktyk doraźnych pożyczek

(—) Dawid Bergmann.

### Czy dom w Makowie będzie stał pustka?

Szanowny Panie Redaktorze!

Istnieją w Krakowie dwa żydowskie stowarzyszenia dla ubogich chorych, a nadto tzw. Akcja ratunkowa p. Zuckerowej, ale kiedy zachodzi na-

gła potrzeba uzyskania jakiegoś wsparcia, można zdrowo biegać od Annasza do Kjafasza i skończyć przed śmiercią kilka złotych. W ostatnich dniach zaszedł wypadek, że uboga młoda dziewczyna, zagrożona gruźlicą, musiała zostać na zlecenie lekarzy wysłana w góry. Litościwi sąsiedzi nieszczęśliwej rodziny zebrali na koszt podróży do Zakopanego, a teraz biedna dziewczyna czeka w Zakopanem zmiłowania Bożego. Jedno stowarzyszenie powołuje się na drugie, a dom p. Zuckerowej w Makowie, któryby mógł doskonale służyć w tym wypadku jako przytułek kuracyjny, zamknięty jest na siedem spustów.

Uważam, że ten kompletny bałagan powinien rareszcie zwrócić na siebie uwagę kahału krakowskiego, który w tej dziedzinie, jak i zresztą we wszystkich innych, wykazuje zupełną bezczynność i brak jakiejkolwiek inicjatywy. Wszak żydowskie stowarzyszenia filantropijne podlegają, co najmniej moralnie, gminie żydowskiej, która też ponosi za nie moralną odpowiedzialność. Byłby już najwyższy czas, aby oba towarzyszenia opieki nad chorymi żydowskimi zostały sfuzjonowane. Co się tyczy Akcji p. Zuckerowej, to powinna ona jaknajrychlej zostać zlikwidowana, a dom w Makowie przejść w jakiś sposób na własność TOZu lub też zunifikowanego Stowarzyszenia dla wspierania biednych chorych żydowskich. P. Zuckerowa jest osobą o najlepszych intencjach i pełna ofiarnego oddania dla niedoli bliźnich, atoli nie zdołała ona skupić dokoła siebie grona ludzi, którzyby wraz z nią kierowali jej „Akcją ratunkową“. P. Zuckerowa nie zorganizowała żadnego normalnie pracującego wydziału ze wszystkimi jego organami. Nic przeto dziwnego, że cała jej „Akcja“ to tylko firma na papierze, że wszystko robi ona sama, a skutek jest oczywiście ten, że akcja ta chroma a dom w Makowie stoi obecnie pusty.

Apeluję za Pańskim pośrednictwem, Szanowny Panie Redaktorze, do Zarządu gminy żydowskiej, ażeby wreszcie zajął się tą sprawą, jako jedyny czynnik w tej materji kompetentny. Nie można dopuścić do takiego skandalicznego stanu rzeczy, że osoba ciężko chora na gruźlicę niema się gdzie podziać, a dom wypoczynkowy, specjalnie na ten cel stworzony, stoi pusty i zamknięty.

(—) M. Z.

## „Makkabi“ (Kraków) u progu sezonu zimowego

„Makkabi“ krakowska ukończyła już sezon jesienny. Zamknięte zostało, dla letnich imprez sportowych boisko klubowe, gdzie w gorączkowym tempie odbywają się prace przygotowawcze około uruchomienia toru łyżwiarsko-hokejowego.

Plan sportowy klubu, opracowany dla wszystkich sekcji sportowych, przewiduje program zaprawy zimowej, której poddani będą wszyscy bez wyjątku zawodnicy i zawodniczki.

Jeśli chodzi o gimnastykę i zaprawę lekkoatletyczną to poza masowymi kursami gimnastyki, prowadzonymi w gimnazjum żydowskim, odbywać się będą treningi na wielkiej hali sportowej, Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. przy ul. Zwierzynieckiej.

Hala ta, wyposażona w doskonałe urządzenia dla gimnastyki, lekkiej atletyki i gier sportowych, oświetlona reflektorami i ogrzana centralną instalacją, będzie do dyspozycji członków „Makkabi“ w poniedziałki od 6—7 wiecz., we czwartki od 7 do 8 wiecz i w soboty od 3—4 popoł. W godzinach tych ćwiczyć będą sekcje lekkoatletyczna, gier sportowych i łyżwiarsko-hokejowa. Treningami kierować będzie prof. Lubaczewski, doskonały znawca zaprawy lekkoatletycznej i gimnastyki. Celem ustalenia wszelkich szczegółów odbędzie się

w nadchodzącą sobotę o godz. 3.45 pop. w lokalu klubowym zebranie powyższych sekcji. Treningi rozpoczną się w poniedziałek 28 bm. o godz. 6 wieczorem na hali przy ul. Zwierzynieckiej.

Prócz treningów na hali, sekcje „Makkabi“ rozegrają w ciągu sezonu zimowego szereg spotkań, o charakterze towarzyskim. Lekkoatleci startować będą w kilku imprezach na hali, m. i. przewidziany jest mecz pań Makkabi—Czuwaj w Przemysłu.

Sekcja gier sportowych poza zawodami w koszykówkę i siatkówkę, rozgrywać będzie każdorazowo w soboty popołudniu mecze treningowe z klubami krakowskimi. Już w następnym tygodniu spotkają się zespoły gier sportowych „Makkabi“ z drużynami Cracovii. Ponadto odbędzie się w grudniu turniej koszykówki i siatkówki z udziałem „Makkabi“ (Warszawa), „Makkabi“ (Łódź) i „Dror“ (Lwów).

Sekcja łyżwiarsko-hokejowa przygotowuje się do Igrzysk „Makkabi“. Zespół hokejowy, zwolniony przez PZHL od mistrzostw, celem odpowiedniego przygotowania się, trenuje obecnie gimnastykę, a najbliższych dniach wyjedzie do Katowic, gdzie przebywa już mistrz okręgu, Bergler, który pod okiem trenera zagranicznego ćwiczy jazdę figurową. Sekcja narciarska, jest najliczniejszą sekcją, i-

w którą stronę masz jechać.

Ujął uszd wielbłąda i poszedł przodem. Minęli wieś, nie zaczepiani przez nikogo. Półnaczy fellahowie, zanurzeni po pas w wodzie, nie zwracali na nich uwagi. Automatycznymi ruchami czerpali wodę i wlewali do wąskich koryt, rozchodzących się wśród pól. Mimo wczesnej pory słońce przyżyło nielitościwie.

— Będziesz jechał na wschód. To jest stara droga karawanowa. Przy odrobinie uwagi nie straszysz kierunku.

Omar wgramolił się z trudem na garb wielbłąda i usadowił jak mógł najwygodniej w twardym siodle. Szofer wręczył mu rewolwer.

— To ci się może przydać. A teraz w drogę! — rzekł twardo.

Bez słowa pożegnania zaciął wielbłąda. Gdy Omar się oddalił, roześmiał się pogardliwie.

Omar minął ostatnie lepianki i ostatnie ślady życia ludzkiego, w postaci śmieci i odpadków. Przed nim rozciągało się morze burchych piachów. Nie widział żadnej drogi. Na chwilę ogarnął go straszliwy lęk — pustynia, kraina dzinnów i demonów, wyciągała ku niemu uciornie ramiona. Miał czysto fizyczne wrażenie, że ta ogromna postać zaczyna go wchłaniać. Ołowiana kopuła niebios osuwała się na ramiona, niby ciężki całun. Przypomnił sobie, że wedle podania w pustyni mieszka anioł Azrafil i czeka na dzień sądu ostatecznego, by uderzyć w trąbę nosięzną.

(Dokończenie nastąpi.)

nową i znajduje się już obecnie w pełni pracy. Narciarzy „Makkabi“ krakowskiej czekają wielkie imprezy podczas „Igrzysk“, gdzie stanowią trzon reprezentacji polskiej. Członkowie oddziału zakopiańskiego są już w pełnej kondycji, a przyjazd mistrza Polski i Czechosłowacji, Henryka Muckenbrunna, który wystąpi w ich barwach, wzmocni jeszcze ich szanse. Pierwszym startem narciarzy „Makkabi“ krakowskiej będą zawody na Hali Boraczej, po których zostanie ustalony skład reprezentacji polskiej.

Dalszym etapem pracy będą obozy narciarskie w Zwardoniu i Kowańcu. Obozy będą połączone z szeregiem kursów i wyszkolą niechybnie nowe kadry narciarzy. Nader dogodne warunki ściągają niechybnie nowe rzesze.

Nie będą również próżnowali piłkarze. Po pracowitym sezonie na boisku, odpoczęli przez kilka tygodni, obecnie zaś znajdują się na kursach KOZPN i przez sezon zimowy ćwiczyć będą na hali przy ul. Zwierzynieckiej.

Sekcja bokserska, ostatnio zreorganizowana, trenuje w gimnazjum żydowskim. Obecnie obejmuje treningi fachowy trener. Sekcja wystąpi po raz pierwszy na zawodach w połowie grudnia b. r.

Sekcja ping-pongowa, mistrz okręgu krakowskiego, znajdzie doskonałe warunki rozwoju w nowym lokalu klubowym, którego otwarcie nastąpi w przyszłym tygodniu.

Sezon zimowy „Makkabi“ krakowskiej zapowiada się, jak widać, pracowicie i stworzy podstawy pod program sportowy roku następnego.

**„Plejnie sił i zdrowia daje**  
**PLUTOS**  
**CZEKOLADA**  
**MLECZNA**  
 1264kr

**Zydowski Komitet Pomocy dla bezrobotnych w Krakowie**

**poszukuje lokalu**

składającego się z kilku ubikacyj na urządzenie kuchni w dzielnicy VIII. lub VII. Zgłoszenia przyjmuje biuro Komitetu przy ulicy Skawińskiej 2. 663

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Studenci-Zydzi Uniw. Warsz. apelują do rektora i senatu w sprawie ustawicznych wykroczeń antyżydowskich

Warszawa (ZAT). Zarząd Wzajemnej Pomocy Studentów- Żydów Uniwersytetu Warszawskiego uchwalił zwrócić się do Pana Rektora Uniwersytetu Warszawskiego oraz do Senatu tegoż Uniwersytetu z prośbą o wywarcie odpowiedniego wpływu na tę część polskiej młodzieży akademickiej, która nieopomna głośno światłej części społeczeństwa polskiego w kraju i zagranicą, niestannie prowadzi akcję antyżydowską, zarówno na terenie uniwersyteckim, jak i pozauniwersyteckim, powodując rozruchy, krwawe zajścia i wywołując interwencję władz bezpieczeństwa.

W imieniu studującej na Uniwersytecie Warszawskim młodzieży żydowskiej, Wzajemna Pomoc Studentów- Żydów Uniwersytetu Warszawskiego podniosła, że jedynym celem żydowskiego społeczeństwa akademickiego jest nauka i, że w tym stanie rzeczy odpowiedzialność za kompromitujące całe społeczeństwo akademickie w Polsce poczynania ponosi ta jego część, która uważa uczelnie za teren do niskiej, uwłaczającej czci akademika walki narodowościowej.

### Przed strajkiem włoskim pracowników warszawskiej gminy żydowskiej

W poniedziałek dnia 28 bm. upływa termin ultimatywny, postawiony przez pracowników zarządowi gminy żydowskiej w Warszawie dla wypłacenia zaległych pensyj za październik i listopad. Gdyby do dnia 28 bm. pensje nie zostały wypłacone, pracownicy rozpoczną strajk włoski, na wzór urzędników magistratu.

Do poniedziałku codziennie będą odbywały się masówki pracowników gminy, na parterze głównego gmachu. Po zebraniach delegacji pracowników będą udawali się do prezesa gminy p. Mazura z żądaniem wypłacenia zaległych pensyj. Pierwsza masówka odbyła się onegdaj. Mówiono o nędzy pracowników gminy. Potem delegacja udała się do prezesa gminy przedstawiła mu uchwałę ważnego zebrania pracowników gminy. Odpowiedź prezesa Mazura brzmiała: „Niema pie niędzy. Kasa pusta“.

Na wczoraj zwołane zostało specjalne posiedzenie zarządu gminy, który rozpatrzy możliwości zaciągnięcia pożyczki na wypłatę pensyj pracownikom.

### Z cyklu: Ach, ci egzekutorzy!

„Kurjer Poznański“ przytacza list jednego z czytelników, jako przykład nienormalnych stosunków, jakie wytworzyły się obecnie między obywatelami, płacącymi podatki, a urzędnikiem, ściągającym je.

Obrazek, jakich wiele. Przed dom zajechał wóz, chwili wszedł do mieszkania komornik i głó-

### Niewłaściwe interwencje

W „Epoce“ czytamy:  
 „Po każdej awanturze studenckiej, podczas której bije się Żydów i tłucze się szyby wystawowe czytamy stereotypową wiadomość, że pp. rektorzy interwenjują u władz policyjnych w sprawie wypuszczenia na wolność aresztowanych studentów.“

Jeszcze możnaby to zrozumieć i uznać, gdyby chodziło o drobne zakłócenie spokoju publicznego. Ale po wyczynach kryminalnych interwencje takie nie godzą się z zasadą praworządności, która nie zna uprzywilejowanych przestępców“.

### Otwarcie Zakładu anatomicznego

We środę w pierwszym dniu wznowienia wykładów w zakładzie anatomicznym Uniwersytetu Warsz. panował wśród studentów nastrój spokojny.

Studenci medycyny i dentystryki są wpuszczani do zakładu tylko za okazanie legitymacji. Studenci innych wydziałów U. W., o ile mają jakieś zajęcia w zakładzie anatomicznym i chcą się tam dostać, muszą przedtem otrzymać od sekretarjatu specjalne karty wstępu.

sem stanowczym oświadczył:

— Albo pan płacisz, panie, albo zabieram meble.

Prosiłem, żeby poczekał jeszcze dzień, a zapłacił. Po długich prośbach komornik zgodził się na odroczenie egzekucji na jeden dzień.

— Ale proszę o natychmiastowe uregulowanie kwoty 5 zł tytułem kosztów za wóz — rzecze.

Zapłaciłem. Pojechał. Stał o jeden dom dalej, i, jak się dowiedziałem później, powtórzyła się u sąsiada ta sama historia. Też 5 zł za wóz.

Pytam się: ile takich pięciozłotówek komornik zbierze na dzień? Możeby tak czytelnicy dla dobra ogółu zgłaszali każdorazowo tego rodzaju wypadki. Byłaby z tego pouczająca statystyka: dowiedzielibyśmy się, ile zarabia jeden koń z wozem dziennie... \* \* \*

Z Warszawy donoszą: Liczne komentarze w świecie kupieckim wywołał fakt zastosowania nie zwykłych metod egzekucyjnych w stosunku do jednego z właścicieli magazynu z konfekcją przy ul. Chmielnej. Pewnego dnia przybył do sklepu egzekutor i zażądał zapłacenia zaległości podatkowych. Kupiec odpowiedział, że nie ma pieniędzy, zaproponował egzekutorowi zajęcie towarów, znajdujących się w sklepie.

Na tę propozycję egzekutor odpowiedział, że towar nie przedstawia dla niego żadnej wartości i może wziąć na pokrycie zaległości tylko jakieś przedmioty wysoko wartościowe. To mówiąc chwycił kupca za rękę, zdjął mu z palca obrączkę ślubną, poczem zabrał złoty zegarek, który kupiec miał na ręce. Kupiec oniemiał. Egzekutor korzystając z tego corychlej opuścił sklep.

### Smutny epilog trójkąta małżeńskiego

Z Łodzi donoszą: Dom przy ul. Głównej nr. 46 był onegdaj terenem wstrząsającej tragedii. W domu tym od dłuższego czasu zajmował jednopokojowe mieszkanie 32-letni pracownik elektrowni Jan Kubacki. Kubacki od dłuższego czasu nie żył z żoną. Dopiero przed kilka miesiącami ponieważ małżonkami doszło do zgody.

We środę, kiedy Kubacki o godzinie 3 popołudniu przyszedł do domu, zastał drzwi mieszkania zamknięte, z wnętrza natomiast doszedł go odgłos rozmowy, prowadzonej między dwiema osobami. Kubacki prosił o otwarcie mu drzwi, w tej chwili jednak rozległy się wewnątrz pokoju strzały rewolwerowe. Po wyłamaniu drzwi znaleziono na ziemi zastrzeloną żonę Kubackiego, 26-letnią Władysławę, oraz 28-letniego Władysława Sobaczyńskiego, który również już nie żył.

Jak się okazało, Sobaczyński mieszkający w Warszawie, przybył do Łodzi i przyszedł do mieszkania Kubackiego, usiłując nakłonić jego żonę do porzucenia męża. Ponieważ Kubacka na to nie chciała się zgodzić, Sobaczyński usiłował puścić kula w kierunku żony, dobił rewolweru i strzelił do swej dawnej przyjaciółki. Następnie wystrzałem skierowanym w głowę, odebrał sobie życie. Lekarz stwierdził śmierć zarówno Kubackiej, jak i Sobaczyńskiego.

### Przy dźwiękach marsza żałobnego zabił kolegę

Osobliwą sprawę rozpoznawał sąd okręgowy w Warszawie, przed którym stanął b. pracownik rzeźni, ostatnio bezrobotny Edward Kwiatkowski. Zabił swego przyjaciela Wł. Laseckiego zgola bez żadnych motywów, nie czując doń żadnej nienawiści lub urazy. Obaj kompanowie znaleźli się 8 sierpnia br. w restauracji na ul. Jagiellońskiej. Wypili pół butelki wódki i bawili się obojętnie.

Nagle Kwiatkowski wstał zbliżył się do orkiestry i rzuciwszy jakąś monetę, krzyknął:

— Grajcie marsza żałobnego!

Muzyka zaczęła grać, a Kwiatkowski wyjąwszy z kieszeni nóż rzeźniczy rzucił się na Laseckiego, przebijając mu krtani. Lasecki padł trupem.

Za tę zbrodnię odpowiadał Kwiatkowski przed sądem. Twierdził, iż z Laseckim łączyły go węzły szczerej przyjaźni. Sam nie wie, jak to się stało, że zamordował Działal pod wpływem zamoczenia.

Prokurator Koral, podnosząc, iż niema w sprawie danych, któreby wskazywały na niepoczytalność oskarżonego, domagał się surowej kary, bowiem — jak twierdził oskarżyciel — niema pewności, czy oskarżony odzyskawszy wolność, znów nie zamorduje bez żadnego powodu.

Sąd okręgowy wydał po naradzie wyrok, skazujący Kwiatkowskiego na 10 lat więzienia. Skazany przyjął wyrok w osłupieniu.

### Fatalna przygoda pogromcy lwów

Podczas onegdajszego przedstawienia w warszawskim cyrku, gdzie popisuje się pogromca dzikich zwierząt Proske, omal że nie doszło do tragicznego wypadku. Dekonstruując tresurę lwów, Proske m. in. wkłada głowę i rękę w paszczę lwicy Djany Onegdaj Djana, widocznie podniecona, ugryzła go w szyję i rękę i z trudem udało mu się po pewnym czasie uwolnić z pa-

szczy lwoicy. Następnie wypędził wszystkie zwierzęta z areny. Po chwili Proske padł nieprzytomny na piasek. Wszystko to stało się tak błyskawicznie, że publiczność nie zdawała sobie nawet sprawy, w jakim niebezpieczeństwie znajdował się pogromca. Rany okazały się na szczęście niezbyt głębokie i opatrzone zostały w garderobie cyrku.

### Straszne skutki pogryzienia przez psa

Mieszkaniec miasta Baranowicz, Aleksandrowicz Konrad przed trzema tygodniami został napađnięty przez psa, który mu pogryzł twarz. Onegdaj Aleksandrowicz dostał ataku wścieklizny, wobec czego wezwano pomocy z posterunku P.P. w Baranowiczach. W trakcie szamotania się, Aleksandrowicz podrapał i pokaleczył starszego posterunkowego Mroczkowskiego i posterunkowego Korbuta. Chorego na wściekliznę ulokowano w szpitalu zakaźnym, zaś pokaleczonych policjantów poddano zastrzykom zapobiegawczym przeciwko wściekliznie.

## KRONIKA RZESZOWSKA

**ECHA BANKRUCTWA „NUZY“.** Onegdaj tutejszy sąd okręgowy, jako konkursowy, delegowany przez wyższe władze sądowe (jak to już swego czasu pisano na łamach „N. Dz.“) wydał uchwałę w sprawie dopłat do udziałów członkowskich „Nuzy“, w którejto sprawie odbywały się przez blisko dwa miesiące audjencje od 18 października do 7 grudnia 1930 r. w tutejszym sądzie okręgowym. W wyniku powyższych audjencji, do których z przeszło 20.000 członków zjawiła się znikoma ilość członków, wydano wspomnianą uchwałę, mocą której każdy z byłych członków „Nuzy“ („Naczelny Urzędniczy Zespół Aprowizacyjny“) ma obowiązek dopłacenia pod rygorem egzekucji niewpłaconą część udziału do pełnego udziału 15 zł wynoszącego i zapłacenia podwójnego udziału 30 zł. Sprzeciwu ogromnej większości członków zostały odrzucone, a uwzględniono jedynie sprzeciwu tych, co do których udowodnione zostało, iż pisemnie zgłosili wystąpienie lub też wypowiedzieli udział w czasie przed 1 października 1924 r. Ci ostatni zostali zwolnieni od powyższych obowiązków. Dopłaty mają pokryć deficyt „Nuzy“ znajdujący się od kilku lat w postępowaniu konkursowym, a której członkowie zarządu oskarżeni o oszustwo zostali przez tut. sąd karny prawomocnie uniewinnieni. Bankructwo to wywołało swego czasu niebывałą sensację we Lwowie i ogólne oburzenie, a z tego powodu delegowano tutejszy sąd, zdala od sądu apelacyjnego we Lwowie urzędujący. Stan hierny „Nuzy“ przekracza 200.000 zł.

**RZESZÓW — STACJA WYJAZDÓW DLA WYCIECZEK TURYSTYCZNYCH.** Od 1 listopada br. stacja Rzeszów została włączona do wykazu stacji wyjazdowych uprawnionych do wydawania ulgowych biletów turystycznych tak dla wycieczek, jak i dla pojedynczych osób-turystów.

**WYJAZD CHALUCÓW DO PALESTYNY.** W ubiegłych dniach wyjechali dalsi dwaj chalucim z org. „Haszomer Hacair“ Adela Hollesówna i Izrael Freund do kibucu szomrowego w Hajfie. Przyłączyli się do licznego transportu emigrantów jadących z Małopolski wschodniej via Triest do Erec. Na dworcu żegnali wyjeżdżających liczni krewni, przyjaciele i towarzysze.

### Z ŻYWCA—ZABŁOCIA.

Powołany do życia przed około 5 laty Żydowski Bank Spółdzielczy w Zabłociu stał się, po kilku latach żmudnej walki z rozmaitemi przeciwnościami, poważnym czynnikiem w życiu gospodarzem tutejszej gminy — dzięki bezinteresownej wyteżonej pracy prezesa Zarządu p. Afterguta, całego Zarządu i tow. Dra Nehmera, prezesa Rady Nadzorczej Bank liczy obecnie 190 członków z 450 udziałami (udział 36 zł.) Wkłady osiągnęły sumę około 100.000 zł. fundusz rezerwowy wynosi 8.000 zł.

W czasokresie od 1. I. 1932 do 31. IX 1932 udzielono kredytu na przeszło 450.000 zł., a do inkasa otrzymano przeszło 1.000.000 zł.

Zaufanie do tej instytucji, która w ostatnim czasie przeniosła swoje agendy do nowego odpowiedniego lokalu przy głównej ulicy w Zabłociu, rośnie z dnia na dzień. Rękodzieło i kupiectwo w obecnych krytycznych czasach korzysta w wielkiej mierze z kredytu. Placówka ta kredytowa spełnia w gminie tutejszej doniosłe zadanie społeczne i gospodarcze.

Charytatywne zadanie spełnia również Stow. Gemilat - Chasudim pod prezesa tow. Dra Nehmera, przychodząc w obecnych ciężkich czasach z pomocą doraźną rękodziełu i drobnemu kupiectwu.

# Dziś w „UCIESZE“ rewelacja sezonu!

## TONG

W PROGRAMIE KONCERT ORKIESTRY „UCIECHY“

Dramat miłości, poświęcenia i zemsty żółtych wyznawców Tonga. Niesamowite wydarzenia. Napięcie. Erotyzm. W rolach gl.

Loreffa Joung i E. Robinson

## Ku czci St. Wyspiańskiego

### Dziś nabożeństwo w templu z kazaniem rab. dra Thona

Z okazji rocznicy St. Wyspiańskiego odprawione zostanie dziś, w piątek, o g. 10 rano w synagodze postępowej, przy ul. Podbrzezie nabożeństwo uroczyste, w którym weźmie również udział młodzież szkolna. Kazanie wygłosi rabin dr. Thon.

### TEATR ŻYDOWSKI KU CZCI WYSPIAŃSKIEGO

W ogólnych uroczystościach jubileuszowych ku czci Stanisława Wyspiańskiego bierze udział Krakowski teatr żydowski uroczystym przedstawieniem. Odegrane zostaną dwa utwory Wyspiańskiego: „Sędziowie“ w reżyserji Lippmana i „Daniel“ w opracowaniu p. Runy Weimnerowej. Chóry masowe i deklamacje chóralne. oryginalne układy choreo graficzne. artystyczne dekoracje i kostiumy podnoszą piękno tego głębokiego utworu, jakim jest „Daniel“. Dekoracje i kostiumy projektował p. Ehrlich, muzykę opracował prof. B. Sperber.

### BILETY NA „WESELE“ I „WYZWOLENIE“

Komitet Obchodu Wyspiańskiego zawiadamia, że może zarezerwować część tych biletów na „Wesele“ i „Wyzwolenie“, które nie zostały podjęte do godziny 12 w Kasie Teatru. Zgłaszać się można po dziś, w piątek, w biurze sekretariatu, Magistrat Wydz. IV., w godzinach od 4—5 popoł. Pierwszeństwo mają przyjeźdźni i reprezentanci.

### ODSLONIECIE TABLICZY PAMIATKOWEJ

Komitet Obchodu ku czci Stanisława Wyspiańskiego zawiadamia, że odsłonięcie przy placu Marjańskim 9 pamiątkowej tablicy poety, dłuta art. rzeźb. K. Hukana, zapowiedziane na niedzielę, 27 bm., odbędzie się punktualnie o godz. 9 min. 45, ze względu na nabożeństwa w pobliskich kościołach. W akcie odsłonięcia, który nastąpi w obecności p. ministra Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. wezmą udział przedstawiciele prezydium i rady miasta, władz cywilnych i wojskowych, świata literackiego i artystycznego, nadto delegacje sztandarowe młodzieży i cechy krakowskie. Przemówi przewodniczący sekcji literackiej obchodu Jan Pietrzycki, poczem połączone chóry „Echa“ i „Akademicki“ pod batutą Dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego wykonają hymn „Gaude Mater Polonia“. Komitet zwraca uwagę osób, chcących wziąć udział w tej uroczystości, aby zaopatrzyły się w biurze komitetu (Magistrat, Wydział IV) w karty wstępu (bezpłatne), gdyż część placu Marjańskiego, na której uroczystość się odbędzie, zostanie zamknięta kordonem.

RUCH TRAMWAJOWY PODCZAS UROCZYSTOŚCI WYSPIAŃSKIEGO

Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej podaje do wiadomości, że w związku z uroczystościami ku czci St. Wyspiańskiego, ruch tramwajowy będzie dziś w piątek, między godziną 14-tą a 15-tą nieregularny, ze względu na zbiórke 12.000 dzieci szkolnych w Rynku Głównym.

W niedzielę natomiast, 27 bm., z powodu pochodu na Skałkę ruch tramwajowy na linii Nr. 1 będzie między godz. 17.30 a 19 zupełnie wstrzymany, a na pozostałych liniach nieregularny.



### UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE „WESELA“

Dzisiaj w piątek z powodu próby generalnej przedstawienia nie będzie.

Jutro, w sobotę wieczorem rozpoczęcie przedstawień teatralnych ku czci Stanisława Wyspiańskiego w 25-tą rocznicę Jego zgonu. Na pierwsze przedstawienie dany będzie dramat „Wesele“ w nowym opracowaniu scenicznym dyr. Osterwy.

— „STRASZNY DWÓR“ dany będzie w niedzielę, na popołudniowym przedstawieniu, po cenach niższych.

### Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Jutro, w sobotę, o godz. 8.45 arcywesoła komedia Luntschera i Friedmana „Madame Lohengrin“ z udziałem znakomitej Magdy Karmen, która zyskała sibiena poprzednich występach pełne uznanie publiczności. Popołudniu o godz. 5 powtórzenie „Cjankali“ która to sztuka stale ściąga liczną publiczność. Ceny na to przedstawienie niższe. Bilety w przedsprzedaży u firmy A. Fischhab, Grodzka 1. 46.

— TEATR SZKOLNY Z WARSZAWY daje dziś, w piątek, o 4 popoł. poraz trzeci przepiękną sceniczną przeróbkę „W pustyni i puszcy“ Sienkiewicza w sali „Bagateli“.

— DRUGI WIECZÓR KAMERALNY ŻYD. TOW. MUZ. odbędzie się utro w sobotę, o g. 7 w. w lokalu Szkoły Muzycznej przy Żyd. Tow. Muz. ul. Jasna 2. Wykonawcy p. Wadłówna prof. Manne, Schleichkorn i Weissmannówna — akompaniament p. Zimmermanówna. Słowo wstępne wygłosi dr. Lust. W programie utwory: Händla „Wardinięgo“, Olutcka „Cacinięgo“ i Scarlatięgo.

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek teatru zamknięty.

Sobota: „Wesele“

### TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHENSKIEJ

Sobota, o godz. 5 pop.: „Cjankali“ (ceny niższe) o godz. 8.45 wiecz.: „Madame Lohengrin“.

Niedziela, 3.45 pop.: „Cjankali“ (ceny niższe), o godz. 8.45 wiecz.: „Madame Lohengrin“

### REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

ADRIA: „Godzina z Tobą“ (Maurycy Chevalier i Jeanette Mac Donald) „Buster na tronie“ (Buster Keaton).

## Obrazki z niedoli poetów

Znany węgierski autor dramatyczny i poeta József Erdely, który kilkakrotnie otrzymał rozmaite nagrody literackie, wystarał się o zezwolenie na kolportaż i sprzedaje obecnie przed Teatrem Narodowym w Budapeszcie swe poezje, a mianowicie zeszyt zawierający 36 wierszy za 10 halerzy. Poeta nie chce się jeszcze przyznać do tego, że zmusił go nędza, lecz usiłuje podać inne motywy. Erdely wytłómaczył swoje postępowanie w ten sposób: Poeta musi przedewszystkiem nawiązać kontakt z najszerszymi masami, a potem dopiero przychodzą wyższe warstwy. Artysta i poeta przemawiają do duszy mas, dlatego są siłą kształtującą społeczeństwo. Mógłbym wydać swoje poezje w formie książek za pośrednictwem nakładcy, ale jeśli publiczność ponosi ofiary, to i poeta musi być zdecydowany do ofiar“.

Równocześnie czytać można w prasie berlińskiej, że znany niemiecki autor dramatyczny Jerzy Kaiser zamieszkał ostatnio wraz z rodziną w dwóch małych pokojkach w Berlinie. Kaiser miał kiedyś czasy świetne, przed laty każdy jego dramat wystawiał prawie równocześnie wszystkie teatry niemieckie. Z dochodów i tantjem mógł nabyć nawet willę w Bawarii. Ostatnio jednak teatry niemieckie nie wystawiły żadnego jego utworu, a zwłaszcza w ostatnim roku, stojącym pod znakiem Goethego i Hauptmanna. Willa dla spłacenia długów musiała pójść na licytację, a Kaiser znalazł się bez dachu nad głową. Berliński świat literacki rozpoczyna akcję dla „sanacji“ Kaisera.

APOLLO: „Kinomanjak“ (Harold Lloyd).  
ATLANTIC: „W tajnej służbie“ (Brygida Helm).  
DOM ZOLNIERZA: „Piętno hańby“ (Greta Mosheim, Paweł Wegener).  
PROMIEN: „Klub bezdzietnych“ (Elga Brink, Werner Fuettler).  
SŁONCE: „Melodja serc“ (Willy Fritsch).  
SZTUKA: „Blond Venus“ (Marlena Dietrich, Gustaw Fröhlich).  
WANDA: „C. K. Komenda serc“ (Dolly Haas).  
UCIECHA: „Tong“ (Loreffa Joung, E. Robinson).

KĄCIK BRIDŻOWY.

# II. Kurs bridżowy

pod redakcją Inż. Pawła Bestera

## 9. Lekcja

Uzasadnienie zapowiedzi wstępnej „1 bez aty“.

W rozgrywce bezatutowej najważniejszą rolę odgrywają figury, a szczególnie ich rozdział na pojedyncze kolory, który stanowi o wartości danego pokrycia. Im więcej i im wyższe są figury w jakimś kolorze, tem większa jest wartość jego pokrycia. Kolor, który ma Asa i Króla, jest dwukrotnie kryty, t. zn., że w danym kolorze dojście do lewy jest dwukrotnie możliwe. As lub marjaż umożliwia całkiem pewne dojście do lewy, może zatem być uważane za zupełnie pewne pokrycie w danym kolorze. Natomiast drugi Król (Kx), lub trzecia Dama (Dxx) umożliwiają przy korzystnych warunkach dojście do lewy w drugim względnie trzecim tempie, uważane być mogą zatem jako dostateczne pokrycie w danym kolorze.

Kolory zaś nie posiadające żadnej figury, lub figury bez osłony młodek, jak singel Król, lub druga Dama, nie mają możliwości dojścia do lewy, są całkowicie bez pokrycia.

O wartości zatem karty bezatutowej nie rozstrzyga większa lub mniejsza ilość pewnych lew (P. L.), lecz sposób pokrycia poszczególnych kolorów. Im pewniejsze zatem pokrycie kolorów tem większa częstość dojścia do lewy, a tem samem większa wartość danej karty do gry bezatutowej.

Do zapowiedzi wstępnej „1 bez aty“ wymagane jest zupełnie pewne pokrycie, przynajmniej w trzech kolorach. Ręka tego rodzaju na przykład Axxx, Axx, Axx, xxx, do gry bez aty absolutnie jest za słaba, lecz może być uważana jako minimum uzasadnienia zapowiedzi „1 bez aty“.

Ażeby zapowiedź „1 bez aty“ była w zupełności uzasadniona, musi spełnić następujące warunki:

1) Karta musi mieć wartość najmniej trzech pewnych lew. Musi zatem posiadać najmniej trzy Asy, lub równowartość tychże.

2) Najwyżej jeden kolor może być bez pokrycia, pozostałe zaś trzy kolory muszą bezwarunkowo, przynajmniej jednokrotnie być pokryte.

3) W ręce powinny być wszystkie kolory, albowiem renons w jednym z kolorów powinien wykluczyć zapowiedź w bez aty:

Przykład:

	♠	♥	♦	♣
a)	A D x x	A x x x	A x x	x x
b)	A D x x	K D x x	K D x	x x
c)	A K D x	K W x x	A x x	x x
d)	K D x x x	A W x	K x	A K x
e)	A W x x x	K D W x	x x	A x
f)	D x x x	A K x	A K x	x x x

W każdym z powyższych wypadków zapowiedź wstępna „1 bez aty“ jest w zupełności uzasadniona.

Zazwyczaj zapowiada się „bez aty“ przy układzie kolorów (4—3—3—3), albowiem przy układzie (5—4—3—1) lub (5—3—3—2) i t. p. lepiej nadaje się do zapowiedzi kolor o ile odpowiada wymaganym warunkom. W wątpliwych wypadkach, gdy chodzi o zapowiedź w kolorze, czy w bez aty, powinna rozstrzygać wartość pokrycia poszczególnych kolorów. Przy pewnem pokryciu trzech kolorów należy wybrać zapowiedź „bez aty“ natomiast przy dłuższym kolorze o słabem pokryciu, lepsza jest zapowiedź w kolorze.

W każdym razie zapowiedź „1 bez aty“ posiada dla partnera znaczną wartość informacyjną. Partner dowiaduje się bowiem nie tylko o układzie kolorów, lecz i o posiadaniu przynajmniej 3 P. L.

Uzasadnienie zapowiedzi wstępnej „2 bez aty“.

Jeżeli karta przedstawia wartość przynajmniej czterech pewnych lew (P. L.) przy rów-

noczesnem pokryciu wszystkich czterech kolorów, powinno się z pierwszej ręki zapowiadać „2 bez aty“.

Mając zatem cztery Asy, lub równowartość tychże, istnieje minimum uzasadnienia do zapowiedzi „2 bez aty“. Jest to zapowiedź również wybitnie informacyjna, i tak samo, jak „1 bez aty“ nie jest wyzwaniem partnera do dalszej licytacji, lecz w pewnym stopniu zobowiązuje go do odpowiedzi.

Jeżeli partner nie ma żadnej pomocy, będzie niewątpliwie pasował. Mając jednak cośkolwiek w ręce, powinien bezwarunkowo ko-

rzystać z siły, jaką mu się przynosi. Przy słabszym nawet kolorze pomoc w pierwszej ręce w postaci 3—4 Asów stanowi wybitne wzmocnienie jego sytuacji. Każda zatem zapowiedź „bez aty“ jest pewnego rodzaju „inwitem“ do wyższej gry. (.)

Przykład:

	♠	♥	♦	♣
a)	A x x x	A x x	A x x	A x x
b)	A D x x	K D x	K D x	K x x
c)	A K D x	A D x	A D x	K x x
d)	K D x	K D x x	K D x x	A x x x
e)	D x x	A K x x	A K x x	K D x

W każdym z powyższych wypadków zapowiedź „2 bez aty“ jest w zupełności uzasadniona.

## Kabalistyczne cyfry

7 — 17 — 13

Cyfra 7 odegrała w roku bieżącym w historii Francji dużą rolę: minister Maginot zmarł 7 stycznia, Briand — 7 marca. Doumer został zamordowany 7 maja, Gorgulow został stracony 14 września (7 pomnożone przez 2).

Cyfra 7 uważana była za magiczną u wszystkich narodów starożytnych. Chaldecykom znane były planety w liczbie 7-miu, tydzień ich liczył (jak i dzisiaj) 7 dni, Bóg stworzył świat w ciągu 7 dni, przy składaniu ofiar zarzynano 7 baranków. Mit ten przechował się również u Greków: Jazon i Medea mieli 7 córek i 7 synów, 7 bohaterów prowadziło wojny z Tebami, siedem miast greckich woczyło spór o zaszczyt uznania ich za ojczyznę Homera.

Cyfra 14 odgrywała wielką rolę w historii Burbonów. Bastylja została zdobyta 14 lipca 1789 r. Ludwik XIV. wstąpił na tron w 1643 r. (suma tych cyfr daje 14), umarł zaś w 1715 (1 + 7 + 1 + 5 = 14). Ludwik XII. wstąpił na tron 14 maja, umarł zaś również 14 maja-

Henryk IV. urodził się 14 grudnia 1553 (1 + 5 + 5 + 3 = 14). Zwyciężył w bitwie pod Ivry 14 marca. Został zamordowany 14 maja 1610 r.

Krytyczną cyfrą dla Bonapartych była 17-ka. Imię i nazwisko Napoleona Bonaparte liczy 17 liter. 1808 r. data urodzin Napoleona III. daje w sumie również cyfrę 17. Cesarzowa Eugenia urodziła się w r. 1826 (1 + 8 + 2 + 6 = 17). Napoleon III. ożenił się w r. 1853 (1 + 8 + 5 + 3 = 17). Po ożenku swoim panował jeszcze przez 17 lat. Syn jego, książę Rzymu, umarł w 17 roku życia.

Mistyczny wpływ przypisywano również cyfrze 13. Victor Hugo żywił przesadną obawę przed trzynastką. Car Aleksander II. odmawiał podpisywania aktów państwowych w dniu oznaczonym 13-stką. Ryszard Wagner urodził się 1813 r., a zmarł dnia 13 lutego; ukończył partyturę „Tannhäusera“ 13 kwietnia 1844 r., „Tannhäuser“ przepadł w operze paryskiej na przedstawieniu w dniu 13 marca 1861 r. (.)



Piątek, 25 listopada.

Kraków (312.8) 11.40: Przegląd prasy. 11.58: Sygnał, hejnał. 12.10—13.55: Gramofon. — W przerwie o 13.20: Komunikat meteorologiczny. 14: Transmisja z Rynku krakowskiego: ku czci Wyspiańskiego — w razie pogody zbiorowy hołd młodzieży szkół powszechnych (około godz. 15) — chó. deklamacje chóralne. 15.40: Komunikat gospodarczy, chwilką lotnicza, przeciwgazowa, morska i kolonialna. 16: Gramofon. 16.50: Lekcja angielskiego (Linguaphone). 16.30: Gramofon. 16.40: „Stanisław Wyspiański“ — odczyt prof. W. Husarskiego (Warszawa). 17: Koncert orkiestry Policji: (Rossini, Bizet, Komzak) — dyr. A. Sielski. — W przerwie o 17.25: Dla żeglugi. 18: Muzyka taneczna. 19: Rozmaitości, komunikaty. 19.10: Giełda zbożowa. 19.15: „Sprawa Morska w poezji polskiej XVI i VXII wieku“ — p. J. Goyński. 19.30: Feljeton: P. H. Laskowskiego p. t. „Mode Chiny“ — względnie „Na polskim Podolu“ — p. T. Nittman) 19.45: Dziennik prasowy. 20: Pogadanka muzyczna — Dr. p. Simonówna. 20.15: Koncert Filharmonji warsz. i czterech uczniów I. J. Paderewskiego (A. Brachocki, Z. Dygat, L. Szpinalski, H. Sztompka): dyr. G. Fitelberg; (Beethoven, Schumann, Paderewski, Chopin). — W przerwie kwadrans poetycki: recytacje poezji St. Wyspiańskiego. 22.40: Wiadomości sportowe i dziennik prasowy. 22.55: Komunikat meteorologiczny i policyjny. 23: Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa (1411.8) 11.40—16: „Przegląd wydawnictw perjodycznych“. 16.15—19.15: p. Kraków. 8.50: St. Gatarski: „W pogodni za błękitną wstęgą — w puszczy Białowieskiej“. 19.10: Rozmaitości. 19.25: Ze sportu. 19.30—23: p. Kraków. 23: Skrzynka pocztowa francuska.

Lwów (380.7) 11.40—16: p. Kraków. 16: Dla dzieci „Mała rewja dziecięca“, 16.15—19: p. Kra-

ków. W przerwie o 17.25: „Wśód książek“. 19 „Spinoza a dzień dzisiejszy“ — dr. St. Kawym. 19.15: Rozmaitości. 19.30—24: p. Kraków.

Sztuttgart (360.6) 12, 13.30, 17, 20.05 i 23: Muzyka.

Rzym (441.2) 13, 17.30 i 20.45: Koncerty.

Praga (488.6) 15.30: Pieśni jugosłowiańskie.

17.05: Kwartet praski (Debussy, Jirak) 20.45: Opera Smetany „Dwie wdowy“. 22.45: Muzyka lekka.

Wiedeń (517.2) 11.30, 15.55: Muzyka. 20.15: Poemat dramatyczny G. Hauptmanna „Indipohdi“. 22.30: Muzyka „barowa“.

## Telefon wyprzedza telegraf

W Stanach Zjednoczonych komunikacja telegraficzna jest bardziej wykorzystywana niż telefoniczna, natomiast w Europie telefon cieszy się większą frekwencją, niż telegraf. Rozmowy międzymiastowe wypierają liczebnie komunikację zapomocą depesz, co daje się zauważyć we wszystkich krajach. W Czechosłowacji na przykład w r. 1931 nadano 3.808.000 depesz, a w r. 1929 — 4.134.000 depesz; natomiast połączeń telefonicznych zanotowano w 1931 r. — 16 milionów, a w r. 1929 — 13.600.000. To samo zjawisko zaobserwowano we Francji w Belgji, w Szwajcarii etc. etc. (.)

## NADESLANE CZASOPISMA.

WYSZEDŁ Z DRUKU ZESZYT ZA LISTOPAD (NR. 127) „PRZEGLĄDU WSPÓŁCZESNEGO“, miesięcznika wydawanego przez Dra Stanisława Badeniego i zawierającego następującą treść: Kamil Krofta: Nasze stosunki z Polską w oświetleniu historii. Adam Lewak: Garibaldi wobec polskich dążeń do niepodległości. Adam Krzyżanowski: Spór o politykę walutową. B. W. A. Massey: Zycie uniwersyteckie w Anglii. Juliusz Twardowski: Haydn. Benedetto Migliore: Rzut oka na tendencje współczesnej literatury włoskiej. Jan St. Bystron: M'Zab. Marjan Dziedzicowski: Problem Napoleona III. Aleksander Bregman: Trzynaste Zgromadzenie Ligi Narodów. Administracja „Przeglądu Współczesnego“ Kraków, ul. św. Tomasza 1. 32.

# KRONIKA

LISTOPAD

Wschód  
słońca  
6 m. 52

25

PIĄTEK

26 Cheswan 5691

Zachód  
słońca  
15 m. 30

## Bezpłatne stanowiska dla aplikantów sądowych

W krakowskim okręgu apelacyjnym wakuje kilkadziesiąt stanowisk bezpłatnych aplikantów Kandydaci, posiadający warunki, odpowiadające przepisom ustawy, winni wnieść podanie do prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie z oznaczeniem sądu okręgowego, w którym pragnęliby odbywać aplikację. Termin podań upływa z dniem 30 bm.

## Amerykanin pacyfista w Krakowie

Na zaproszenie Akadem. Związku Pacyfistów przyjeżdża z Katowic do Krakowa dziś, w piątek, prof. William Rose z odczytem p. t. „Patriotyzm a pacyfizm“. P. William Rose, obecnie profesor uniwersytetu Dartmouth College (U. S. A.), jest postacią dobrze znaną w Krakowie; po wojnie światowej spędził tu kilka lat, był studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego i uzyskał na nim doktorat. Prof. Rose znany jest ze swych liberalnych poglądów. W tym roku wrócił znów do Polski, zdobywszy stypendium dla badania stosunków mniejszościowych na Górnym Śląsku. Odczyt wygłoszony będzie w języku polskim. Początek o godz. 7 wiecz. w sali Kopernika Coll. Nov.

## Instytucje pocztowe w Polsce

Jak wynika z ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, na terenie całej Polski istnieje ogółem 4.066 instytucji pocztowych, w tym 1.821 urzędów pocztowych, 1.881 agencji, oraz 364 pośrednictwa pocztowe. Jedna instytucja pocztowa przypada na 7.900 mieszkańców i na 95,5 km. kw.

Największa liczba instytucji pocztowych, mianowicie 692 przypada na teren lwowskiej dyrekcji poczt i telegrafów. Największa ilość urzędów — 396 znajduje się na terenie warszawskiej dyrekcji, największa ilość agencji — 299 w dyrekcji lwowskiej, największa liczba pośrednictw pocztowych — 139 przypada na dyrekcję krakowską.

Największa ilość mieszkańców na 1 urząd pocztowy, mianowicie 12.249 osób, przypada na dyrekcję warszawską, najmniejsza zaś — 2.571 osób na dyrekcję bydgoską.

## Niedługo cieszył się wolnością...

Niedługo cieszył się wolnością 26-letni Władysław Galos, który przed 8 dniami opuścił mury więzienia w Wiśniczu, gdzie odsiadywał karę 4-letniego więzienia za kradzież.

Natychmiast zabrał się do „pracy“. Zapoatrzył się w narzędzia do włamania i przy pomocy jeszcze drugiego osobnika zakradł się do mieszkania Piotra Wróbla, robotnika, zam. przy ul. Łobzowskiej 1. 25. Żona Wróbla powróciwszy z miasta, spostrzegła Galosa, pładującego mieszkanie. Nie wiele się namyślając, zamknęła drzwi na klucz i zawiadomiła III. Komisariat P.P., który wysłał posterunkowego.

Przy aresztowanym znaleziono narzędzia, służące do włamania. Drugi jego współwinnik, który stał na oczekach, zbiegł.

— **DZIS NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Rynek podgórski 9

— **POSIEDZENIE RADY GMINY ŻYDOWSKIEJ** odbędzie się w sobotę 26 bm. o 6 wiecz. w niedzielę 27 bm. o 4 popoł. i w poniedziałek 28 bm. o 6 wiecz. w sali obrad Rady.

— **WESOŁY WIECZÓR TOWARZYSKI** urządzony staraniem Zjedn. Kobiet żyd. „Wizo“ odbędzie się w sobotę, 26 bm. w salach Żyd. Domu Akad. W programie wesole produkcje artystyczne, tańce i bridy. Początek o g. 8.30 wiecz. 435

— **TOWARZYSTWO KRZEWIENIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA** w Krakowie urządza dziś w piątek, o 8 wiecz. 1. zebranie dyskusyjne w

# Sensacyjna kradzież 4.160 dolarów

## Wstęp międzynarodowego złodzieja w gmachu Miejskiej Kasy Oszczędności

(rg) Ciekawa sprawa była wczoraj tematem rozprawy przed trybunałem sądu okręgowego karnego w Krakowie. Na ławie oskarżonych zasiadł międzynarodowy złodziej, 32-letni Chaïm Jonas Spiegel, ze Siedlca k. Drohobycz, zamieszkały w Dolinie k. Stanisławowa. Karta karna oskarżonego wykazuje, iż był on już karany za kradzież przez szereg sądów w kraju i zagranicą.

Tym razem stoi Spiegel pod zarzutem dokonania śmiałej kradzieży

**W GMACHU MIEJSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI** w Krakowie. Tak wysokość skradzionej kwoty 4.160 dol. am., jak również tajemnicze okoliczności, w jakich kradzież została dokonana, powodują, iż sprawa przedstawia się nader ciekawie. Przed salą sądową, w której toczyła się rozprawa, gromadzili się wczoraj liczne grupy ciekawych, ze względu jednak na szczupłe rozmiary sali, wstęp był dozwolony jedynie przedstawicielom prasy.

Rzecz działa się dnia 18 marca br. Dnia tego em. plk. Otto Aksman, zam. w Krakowie przy ul. Długiej, udał się w towarzystwie swej szwagrowej do Miejskiej Kasy Oszczędności przy ul. Szpitalnej, gdzie miał zamiar włożyć część oszczędności swej szwagrowej. Oboje

**MIELI WÓWCZAS PRZY SOBIE 7.000 DOLAR.** Pieniądze te rozdzielone były między nich w ten sposób, że p. Aksman miał przy sobie 3.000 dolarów, przeważnie w drobnych banknotach, zawinięte w gazetę, zaś szwagrowa jego wniosła w teczkę skórzanej kwotę 4.160 dolarów w banknotach 100, 50, 20 i 10 dolarowych.

Po przybyciu na miejsce udali się do okienka kasowego, gdzie p. Aksman wręczył kasjerowi paczkę z 3.000 dol., biorąc równocześnie od swej szwagrowej teczkę z pieniędzmi, którą położył obok siebie na ladzie, obok okienka kasowego, przykrywając ją równocześnie kapeluszem. W międzyczasie kasjer był zajęty liczeniem pieniędzy, co trwało około 15—20 minut.

W czasie, gdy się to działo, zjawiali się w hallu różni interesenci, którzy ustawiali się za Aksmanem i jego szwagrową, ale po przeciwnej stronie, gdzie leżała teczka. W pewnej chwili zauważyła jednak szwagrowa p. Aksmana, iż koło te czki, tuż obok Aksmana znajduje się dwóch mężczyzn, których poprzednio w lokalu kasy nie widziała. Z mężczyzn

## WIDZIAŁA SZCZEGÓLNIJE DOBRZE JEDNEGO OSOBNIKA,

którego wygląd zapamiętała wyraźnie.

Po jakimś czasie jeden z tych mężczyzn zbliżył się do okienka, przechylił się przez Aksmana i pytał się kasjera o jakieś informacje. Późem ój osobnicy opuścili lokal kasy.

Tymczasem p. Aksman załatwił formalności, odebrał książeczkę wkładkową i udał się w towarzystwie swej szwagrowej do Banku Gospodarstwa Krajowego w Ryńku gł., gdzie mieli zamiar złożyć resztę pieniędzy, tj. 4.160 dol.

I tutaj dopiero, gdy podeszli do okienka i chcieli wyjąć pieniądze z te czki,

sali Muzeum Przemysłowego, Smoleńsk 9. Zebranie zagal. red. Ludwik Szczepański, Referat p.t. Wskazania lekarskie świadomego macierzyństwa — wygłosi Dr. Zofia Ślęczkowska. Wstęp wolny.

— **REJESTRACJA BEZROBOTNYCH I OFIAR KRYZYSU** odbywać się będzie w niedzielę, wtorek i czwartki od godziny 10 do 1 popoł. w biurze Żydowskiego Komitetu Pomocy dla Bezrobotnych przy ul. Skawińskiej 2.

— **KRADZIEŻ SKÓR.** Landerer Naftali, kupiec, zam. Nadwiślańska 1. zgłosił do policji, że w ostatnich dniach skradziono mu z zamkniętej solarki w rzeźni miejskiej 22 sztuki surowych skór bydźcych wart. 355 zł.

## DIWANY, CERATY, LINOLEUM A. NUSSBUAM, DIETLA 45

— **DOROCZNE WALNE ZEBRANIE ŻKS MAK-KABI** w Krakowie odbędzie się 27 bm., o g. 3 w sali Kahala, przy ul. Krakowskiej.

— **ZAPOWIEDZIANE** na dziś, piątek, walne zebranie Sekcji Piłki Nożnej ŻKS Makkabi ze względu na technicznych zostaje odwołane. Termin następnym zostanie osobno podany.

## ZAUWAŻYLI BRAK PACZKI Z DOLARAMI

W teczce leżała tylko książeczka wkładkowa włożona tam przez Aksmana w Kasie Oszczędności, oraz kilka gazet, przyniesionych jeszcze z domu. Pieniądzy ani śladu.

Pokrzywdzeni udali się natychmiast na policję, gdzie zgłosili o dokonanej kradzieży, przyczem opisali dokładnie rysopis osobnika, którego zauważyli obok siebie w gmachu Kasy Oszczędności.

Władze policyjne zawiadomiły natychmiast telefonogramami wszystkie Wydziały śledcze, podając rysopis podejrzanego osobnika, wysokość skradzionej kwoty oraz rodzaj banknotów.

Niedługo później, bo już kilka dni po kradzieży, ukazując się w Boryslawiu oskarżony Spiegel. Przyjeżdża do miasteczka i już kilka godzin po przyjeździe

## CAŁE MIASTEczKO MOWI O BOGATYM „AMERYKANINIE“,

który przywiózł tysiące dolarów.

Spiegel czyni różne zakupy. Obchodzi sklepy w Boryslawiu, wszędzie coś kupuje. Kupuje nawet dom dla swej matki za kwotę 2.750 dolarów, przy czym 1.050 dolarów wpłaca od razu tytułem za datku.

Ten szeroki gest Spiegla, który znany był władzom policyjnym jako wielokrotny przestępca, wydał się bardzo podejrzany. Toteż rozpoczęto jego inwigilację. Stwierdzono, że banknoty, jakimi płacił w Boryslawiu, były podobne do tych które skradziono. Podobnie jak tamte, były zupełnie nowe i na tę samą wysokość. To wszystko spowodowało aresztowanie Spiegla.

Nie wiedząc, o co jest podejrzany, Spiegel zeznał na policji w Boryslawiu, iż przyjechał do kraju wprost z Gdańska. Pieniądze, jakie posiada ukradł zagranicą, dodając równocześnie: „Powiedziałem być dumany z tego, że

## ZŁODZIEJE PRZYWOŻĄ PIENIĄDZE Z ZAGRANICY

do kraju“.

Na wczorajszej rozprawie oskarżony zmienił linię obrony, podtrzymał, iż

## WYGRAŁ W KASYNIE W SOPOTACH 100.000 GULDENÓW.

Część tych pieniędzy przetrwoniał, resztę zaś przywiózł ze sobą do Polski.

Pokrzywdzeni przedstawili szczegółowo przebieg krytycznego dnia. Szwagrowa p. Aksmana rozpoznała, podobnie jak w śledztwie, stanowczo w Spieglu owego osobnika, który stał w ich sąsiedztwie przy kasie.

Z kolei zeznał szereg świadków, którzy przedstawili zachowanie się oskarżonego po przyjeździe do Boryslawia.

Odpadło przesłuchanie świadka Józefa Kwanińskiego, studenta politechniki, przebywającego obecnie na studiach zagranicą, który był krytycznego dnia w gmachu kasy i stał w sąsiedztwie okienka kasowego. Świadek ten złożył zeznania w śledztwie, które zostały na rozprawie odczytane.

Rozprawa trwa.

## ZE SPORTU.

### OSTATNIĄ DESKĄ RATUNKU DLA POLONJI WARSZAWSKIEJ

jest jej mecz z krakowską Wisłą w nadchodzącą niedzielę. Zawody te będą najważniejszą imprezą piłkarską bieżącego sezonu, jego punktem kulminacyjnym i zakończeniem tegorocznej kampanji ligowej. Tragiczny los sprawił, że 90-ta minuta niedzielnego spotkania zadecyduje o spadku Polonii, lub Czarnych lwowskich. Boisko Wisły będzie o godz. 12-tej w niedzielę z trudem mogło pomieścić te olbrzymie tłumy, które przybędą celem emocjonowania się najdramatyczniejszą walką. Zapowiedzianym jest przybycie specjalnych pociągów z Warszawy i Lwowa, zwolennicy bowiem Polonii i Czarnych pragną być naoczywymi świadkami zmagania stołecznego zespołu o utrzymanie się w lidze. W razie przegranej Polonii, zwyciężają lwowscy Czarni. Remis ratuje Polskę, a degraduje Czarnych. Wisła dźwierży los obu tych zespołów w swoich rękach.

**FRANCJA—NIEMCY,** mecz kolarski w Paryżu, zakończył się miążdżącą klęską Niemców, którzy zajęli ostatnie miejsca.

# W GIEŁDACH

## GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 24. 11. 1932. Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 4-proc. Premjowa Pożyczka inwestycyjna 99.

Zebrań giełdowe przeszło pod znakiem nieco żywszej chęci do pracy. Zainteresowanie silniejsze akcjami Banku Polskiego w placeniu 87.40 w towarze 88. Z papierów procentowych poszukiwano 3-proc. Pożyczkę Budowlaną po kursie 37.90 i 4-proc. Prem. Poż. dolarową 51.25 bez zmiany, jednakowoż bez notowania. W niewielkich ilościach robiono jedynie 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną po kursie ustalonym.

Na pogiełdki poszukiwano Jawozno w placeniu 11, w towarze 11.50.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zanotowano. Usposobienie dla dolara lekko mocniejsze pod wpływem nieco większego zapotrzebowania. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw., czeki bankowo 8.91 i pół do 8.92 i pół Frank szwajcarski: 171.50—172. Marka niemiecka 211.50—212.50. Funt szterling 89.95—29.10 stabiliej.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 24. 11. PAT. Akcje: Bank Polski 87.50 88.25, Lilpop 12.75, Ostrowiec ser. B. 30, tend. przew. mocniejsza. Pożyczki: 3-proc. budowlana 39, 4-proc. inwestycyjna 98 i jedna czw., 4-proc. dolarowa 51 i jedna czw., 7-proc. stabilizacyjna 54.63, 55.25, 54.50, Listv zast. BGK. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.63, 124.94, 123.32, Londyn (28.96, 29), 29.13, 28.83, Nowy Jork teleg. 8.925, 8.945, 8.905, Paryż 34.91, 35, 34.82, Praga 26.41, 26.47, 26.35, Szwajcaria 171.55, 171.98, 171.12, Włochy 45.67, 45.89, 45.45, Berlin w obr. nieof. 211.90 tend. niejedn.

## GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 24. 11. 1932. Ceny transakcyjne: żyto 30 ton 14.70 słabe. Ceny orientacyjne: żyto 14.40—14.60 słabe, pszenica 22 i pół do 23 i pół spokojne, jęczmień browarniany 15 i pół do 17 spokojne, mąka żytnia 65-proc. 22 i jedna czw. do 23 i jedna czw. pszena 35 i pół do 37 i pół spokojne. groch Folgera 33—36. Ogólne usposobienie spokojne.

## GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 24. 11. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.90—169.30, Budapeszt 124.295, Londyn 22.95—23.15, Nowy Jork 709.20—712.20, Paryż 27.74 i pół do 27.90 i pół, Praga 90.99 i trzy czw. do 21.11 i trzy czw., Warszawa 79.31—79.79, Zurych 136.35—137.15, Amerykańskie 706.50—712.50, Niemieckie 167.70—168.90, Angielskie 22.78—23.02, Francuskie 27.62 i pół do 27.82 i pół, Włochy 36.16—36.44, Polskie 79.15—79.75, Rumuńskie 3.68—3.72, Szwajcarskie 135.85—137.05, Czechosłowackie 20.47 i trzy czw. do 21.13 i trzy czw.

Papiery wartościowe: Kolej Południowa 13.60, Kolej Lwów Czerniowce 26 i jedna czw., Galicja 11.20, Alpy 11.85.

## GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 24. 11. PAT. Paryż 20.34 i pół, Londyn 16.87, Nowy Jork 5.20, Belgja 72, Włochy 26.57 i pół, Berlin 123.57 i pół, Praga 15.40, Warszawa 58.30, Bukareszt 3.08 i pół.

## POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 23. 11. Dillonowska 59.50 (spadek o dol 0.50). Stabilizacyjna 53.50—54 (utrzymana). Dolarowa 56.375 (wyżka o dol. 0.875). Warszawska 40—40.25 (utrzymana). Śląska 42.50—43 (utrzymana). Tendencja przeważnie utrzymana.

## POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie £ 78 (utrzymana),  
w Paryżu Fr. fr. 1625 (utrzymana).

## GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 24. 11. Cynk dost. natychm. 151/16, termin 151/4, cyna natychm. 151 7/8—152 1/8, termin 153—153 1/4, Straits 157 1/2, Banka 159, ołów natychm. 11 5/8, termin 12, miedź natychm. 31 7/8—32, termin 32 1/4—32 3/8, Elektrolit 36 1/4—37 1/4

## KRONIKA ŚLASKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

# Sensacyjny proces dyr. Ebelinga

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 24. 11. (K) W dalszym ciągu sensacyjnego procesu przeciwko generalnemu dyr. zakładów ks. Pszczyńskiego, Ebelingowi, jako pierwszy ze strony dowodowej zeznawał b. minister handlu i przemysłu, obecny dyrektor państwowych zakładów związków azotowych w Mościcach, inż. Kwiatkowski Wniosek obrony w kierunku niedopuszczenia do przesłuchania dyrektora Kwiatkowskiego został przez trybunał uchylony. Dyrektor Kwiatkowski w swych zeznaniach obala w zupełności tezę oskarżonego Ebelinga, iż założona przez „Oswag“ fabryka związków azotowych miała widoki rozwoju, wykazując, iż w czasie budowania fabryki w Wyrach, konjunktura na produkty Oswagu zaczęła na rynkach zagranicznych ogromnie spadać. Poza tym wykazał, iż Ebeling z dyplomem doktora filozofii nie posiadał żadnych kwalifikacji na techniczne go dyrektora „Oswagu“.

Po przerwie, wznowiono przewod o godz. 5 wie czorem. Jako pierwszy ze świadków złożył zeznanie świadek b. dyr. „Banku Śląskiego“ w Katowicach, p. Stanisław Żmudziński, obecny współpracownik zarządcy masy konkursowej Oswagu. Świadek w zeznaniach swych mocno obciążał dyr. Ebelinga.

Następnie zeznali świadkowie: b. wicewojewoda dr. Żurawski, dr. Rasp, dr. Brühl, Otto Frenkel, płk. Janikowski, Józef Dreja i in. Zeznania ich wypadły wysoce obciążająco dla oskarżonych, głównie dla dyr. Ebelinga.

Podczas dzisiejszej rozprawy jako pierwszy zeznawał b. członek zarządu „Oswagu“ inż. Janikowski, który odpowiadał na szereg pytań prokuratora w sprawie kredytów, zaciągniętych przez „Oswag“ zagranicą. Następnie świadek inż. Eggert, b. członek zarządu przymusowego „Oswagu“ stwierdza, że w chwili objęcia przez niego funkcji w kasie „Oswagu“ znalazł zaledwie 4,000 zł., przyczem wedle jego opinii, załamanie się przedsiębiorstwa było spowodowane brakiem gotówki.

wodowane brakiem gotówki.

W toku zadawanych świadkowi Eggertowi przez prokuratora pytań doszło do incydentu, albowiem w pewnym momencie przewodniczący odmówił udzielenia głosu adw. Brockmannowi, który chciał się wypowiedzieć w pewnej sprawie, wynikającej z biegu procesu.

Następnie świadek wyjaśnia, że „Oswag“ spodziewał się pożyczki około 3 miliony marek niem. Przy pomocy tej pożyczki możliwe byłoby samowanie tego przedsiębiorstwa. W międzyczasie dyrekcja zakładów Hohenlohego zajęła w banku całą gotówkę osiągniętą z tytułu pożyczki, wobec czego „Oswag“ zmuszony był zgłosić konkurs.

Wielką sensację wzbudziło pojawienie się na sądzie ks. Pszczyńskiego. Słuchany jako świadek, ks. Pszczyński stwierdza, że sprawą podwyższenia kapitału zakładowego „Oswagu“ zajmował się dr. Nase, względnie dr. Pistorius, który jak wiadomo znajduje się obecnie zagranicą. Sprawami finansowymi zajmował się jedynie dr. Pistorius w porozumieniu z akcjonariuszem „Oswagu“ p. Neumayrem. Jak przedstawiała się sprawa wpłacenia podwyższonego kapitału zakładowego, ks. Pszczyński dowiedział się dopiero w czasie dochodzenia. Sytuacja finansowa koncernu ks. Pszczyńskiego była w roku 1928 bardzo korzystna.

Następnie zeznawał generalny dyrektor „Związków azotowych“ w Warszawie, który jednak w zeznaniach swoich nie wniósł do sprawy nic nowego.

Po przesłuchaniu szeregu innych świadków zadał oskarżonym szereg pytań rzeczoznawca, b. minister Kwiatkowski, poczem wyraził on swą opinię.

Na ogół biorąc, dzień dzisiejszy był dalszym ciągiem oskarżenia, zasiadających na ławie oskarżenia dyrektorów. Większość zeznań wypadła dla nich niekorzystnie.

Na jutro popołudniu spodziewane są przemówienia stron.

## STRASZLIWA TRAGEDJA RODZINNA

Król. Huta, 24. 11. (K) W Nowym Bytomiu roze grała się wczoraj wieczorem krwawa tragedia rodzinna. W czasie sprzeczki małżeńskiej, 27-letni Józef Rotter, dostał ataku furji. W przystępie której zadał swej żonie Helenie kilka ciosów nożem. Gdy kobieta zbiedzona krwią wybiegła na korytarz, szaleniec porwał swe półtoraroczne dziecko i wyrzucił przez okno drugiego piętra na bruk. Następnie Rotter poderżnął sobie gardło brzytwą. Rottera przewieziono do szpitala wraz z dzieckiem, gdzie walczą ze śmiercią. Stan Rotterowej nie budzi obaw.

## SKAZANI KOMUNISCI

Król. Huta, 24. 11. (K) W tutejszym sądzie okręgowym odbyła się dziś rozprawa przeciwko Pawłowi Michaczowi i towarzyszącej z Świętochłowic. oskarżonym o działalność komunistyczną i tworzenie bojówek partyjnych. W wyniku rozprawy Michacz został skazany na 2 lata więzienia. Augusty

Różański na 1 i pół roku więzienia i Jerzy Kuchta na pół roku więzienia. Poza tym w czasie rozprawy przytrzymał 2 świadków pod zarzutem krzywoprzysięstwa.

## NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI W KOPALNIACH

Sosnowiec, 24. 11. (K) Na jednym z filarów kopalni Jowisz w Wołkowicach Komornych oberwał się strop węglowy, który zasypał górnik Michała Potyrałskiego. Potyrałski wskutek odniesionych ran zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

W Lipinach uległ zacczadzeniu gazami podczas kopania węgla z odkrywki bezrobotny Jerzy Hochhänc z Świętochłowic. Wszelkie zabiegi lekarskie okazały się bezskuteczne.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH

Piątek, o godz. 15.0: „Noc Listopadowa“, o godzinie 20: „Potasz i Perlmutter“  
Sobota, o godz. 15.30: „Noc Listopadowa“, o godzinie 20: „Potasz i Perlmutter“

## Lewiatan u premiera Prystora

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 11. (Sin.) Premier Prystor przyjął dziś przedstawicieli Lewiatana. Ani jedna ani druga strona nie wydały komunikatu o przebiegu konferencji. Chodzi tu o wywarcie nacisku na rząd w kierunku wstrzymania akcji o potaniecie artykułów przemysłu skartelizowanego.

## N.I.K.P. bada gospodarke komisarza Gdyni

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 11. (Sin) Bawiąca od kilku tygodni w Gdyni specjalna komisja urzędników N. I. K. P. zbadała całokształt działalności b. komisarza rządu Zygmunta Zabierzowskiego. Wyniki tych badań trzymane są w tajemnicy.

## Meżobóiczyni przed sądem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 11. (Sin) Dziś w sądzie okręgowym rozważany był proces Janiny Derengowskiej, oskarżonej o zabicie swego męża Stanisława. Derengowski żonę swą terroryzował, groził jej rewolwerem i nawiązał stosunek z inną kobietą. Pewnego razu wyciągnął rewolwer i powiedział do żony: — Dziś twoja ostatnia noc, gdy cię zabiję, będę szczęśliwy, — poczem udał się na spoczynek. Gdy usnął, Derengowska zastrzeliła go. Na dzisiejszej rozprawie do winy się przyznała.

Po przeprowadzeniu rozprawy Derengowska została skazana na 1 rok więzienia, zaś tytułem amnestji zniżono jej karę do sześciu miesięcy.

Warszawa, 24. 11. (Sin) W związku z zbliżającą się sesją sejmową wniesionych zostało do Sejmu 9 nowych ustaw, m. in. projekt ustawy o poborze rekruta.



Warszawa, 24. 11. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na piątek 25 bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopol-

ska Wschodnia: Rano mglisto, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Temperatura bez większych zmian. — Umiarkowane wiatry zachodnie.

## Za kulisami działał — Schleicher

Berlin, 24. 11. PAT. Odpowiedź prezydenta Rzeszy, udzielona dzisiaj Hitlerowi w liście sekretarza stanu Meissnera wywołała w kołach politycznych olbrzymie wrażenie. Szczególnie silnie akcentowany jest fakt, że prezydent Hindenburg kategorycznie przeciwstawił się żądaniu Hitlera co do wyposażenia jego gabinetu w specjalne pełnomocnictwa.

Zdaniem Hindenburga, przy akcentowanej stale ekskluzywności partji narodowo-socjalistycznej — doprowadziłoby to mogło w prostej linii do jej dyktatury. Odpowiedzialności za to nie chciał wziąć na siebie prezydent Hindenburg.

Z ogłoszonego dziś listu Meissnera do przywódcy narodowych socjalistów wynika, że gen. Schleicher odbył wczoraj za wiedzą prezydenta Hindenburga dłuższą konferencję z Hitlerem, który odrzucił w sposób stanowczy wszelką współpracę z każdym innym, przez kogokolwiek utworzonym gabinetem. Hindenburg pomimo to wyraził przekonanie, że uda mu się w przyszłości pozyskać ruch narodowo-socjalistyczny dla współpracy.

### Göring „demażkuje” manewr Hindenburga

Berlin, 24. 11. PAT. Wczoraj prezydent Reichstagu Goering przyjął w zastępstwie Hitlera przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, którym m. in. oświadczył, że prze-

silenie wywołane zostało według zgóry ułożonego planu, mającego na celu wykazanie niemożności utworzenia rządu większości parlamentarnej.

Tym sposobem chciano uzyskać podstawy do rekonstrukcji i wzmocnienia gabinetu prezydalnego z Papenem lub inną osobistością neutralną na czele. Zdaniem narodowych socjalistów — twierdzi Goering — zamknięcie dyskusji między prezydentem Rzeszy a Hitlerem nie oznacza jeszcze zerwania wszystkich mostów, nie wiadomo bowiem co czas niesie.

Niemniej jednak partja narodowo-socjalistyczna zwalczać będzie każdy rząd obecnie uformowany z taką samą bezwzględnością, jak to uczyniła w stosunku do gabinetu Papena.

### Pruska Rada stanu wnosi skargę

Berlin, 24. 11. (Sch) Pruska Rada stanu uchwaliła na dzisiejszym posiedzeniu wniesć do trybunału Rzeszy skargę zmierzającą do wyjaśnienia sporu konstytucyjnego między Rzeszą a Prusami.

Berlin, 24. 11. (Sch) Sejm pruski zebrał się dziś popołudniu na posiedzenie plenarne, celem podjęcia dyskusji politycznej. Obrady będą trwały do soboty włącznie.

## W Genewie - na martwym punkcie

Genewa, 24. 11. (K) Rokowania prywatne dyplomatów zagranicznych w sprawie równouprawnienia Niemiec w dziedzinie uzbrojenia utknęły na martwym punkcie i zostały nawiązanie wstrzymane Panuje ogólne przekonanie, że istniejące między Francją a Niemcami różnice pogłębiły się jeszcze bardziej.

W chwili obecnej sytuacja przedstawia się wprost beznadziejnie, ponieważ Niemcy nie godzą się na żadne odstępstwa od zasady, że powrót ich na konferencję rozbrojeniową

musi być poprzedzony przyznaniem im pełnego równouprawnienia.

### Komisja Lyttona trwa przy swym raporcie

Genewa, 24. 11. (K) Komisja Lyttona stwierdziła, że uzupełnienie sprawozdania mandżurskiego nie jest potrzebne. Nie uważa również komisja za wskazane, aby w sprawie tej podjęta została dyskusja w Radzie Ligi Narodów.

## Pod wrażeniem odmowy Hoovera

### Co na to Genewa

Genewa, 24. 11. PAT. W kołach Ligi Narodów toczą się rozmowy, poświęcone niemal wyłącznie kwestji splot i oświadczenia Hoovera w tej sprawie. Przeważnie słyszy się zdanie, że negatywne stanowisko Hoovera wprowadzi do stosunków międzynarodowych niepożądany element, mogący za sobą pociągnąć komplikacje.

### Herriot studjuje odpowiedź Hoovera

Paryż, 24. 11. PAT. Odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych na notę francuską w sprawie długów wojennych została otrzymana na Quai d'Orsay jeszcze w nocy. Herriot ma się

zapoznać z treścią odpowiedzi dziś popołudniu.

Jest rzeczą pewną, że rząd zajmie stanowisko w tej sprawie dopiero po szczegółowym rozpatrzeniu się w sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. Nie jest rzeczą pewną, czy rząd francuski odpowie oficjalnie. To samo zagadnienie istnieje i w stosunku do rządu angielskiego.

### Spadek funta

Londyn, 24. 11. PAT. Funt szterling, który przez cały dzień wczorajszy utrzymywał się na poziomie 3.27—3.27 i pół dolarów, pod wieczór, po ogłoszeniu oświadczenia Hoovera, spadł nagle o prawie dwa punkty do 3.25 i pół.

## Trocki nie będzie transmitowany

Kopenhaga, 24. 11. (R) Rząd duński odrzucił prośbę stowarzyszenia młodzieży komunistycznej o transmitowanie mowy Trockiego przez duńskie stacje radiofoniczne. W ten sposób odpadnie również zapowiadana transmisja mowy Trockiego do Ameryki.

## Sledztwo w sprawie zamachu na pociąg Herriota

Paryż, 24. 11. (B) „Journal” donosi z Nantes, że w związku z zamachem na pociąg premiera Herriota policja w Nantes poszukuje obecnie 4 nieznanymi członków organizacji separatystycznej, współdziałających z separatystami alzackimi.

## Teraz znowu Kolumbia i Peru?

Genewa, 24. 11. (K) Do genewskiego sekretariatu Ligi Narodów wpłynęło dziś od ministra spraw zagranicznych Ekwadoru memorandum, wyrażające troskę z powodu napięcia między Kolumbią a Peru i wskazujące na przygotowania wojenne obu tych państw. Memorandum wyraża nadzieję, że ewentualny konflikt między Peru a Kolumbią nie odbije się ujemnie na Ekwadorze i że przy tej sposobności uregulowany zostanie problem graniczny na obszarze Amazonki.

### W Lublanie chcą numerus clausus

Zagrzeb, 24. 11. PAT. Donoszą z Lublany: Na walnym zgromadzeniu studentów Aleksan-

## PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

### Inauguracja uroczystości Wyspiańskiego

Wczoraj, o 6 popołudniu zainaugurowano uroczystości ku czci Wyspiańskiego wspaniałym „misterium” w bazylice franciszkańskiej. Jakkolwiek ta pierwsza uroczystość odbyła się w kościele, nie miała ona zupełnie charakteru kościelnego. Kościół stanowił tylko tło i niejako dekorację, a przepyszne witraże Wyspiańskiego, oblane zzewnątrz potężnym blaskiem reflektorów, nadawały „misterium” prawdziwe nastrojowe piętno.

Chór Cecyliński znakomicie wykonał kilka utworów muzycznych do słów Wyspiańskiego, przyczem najlepiej wypadł „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego”. Kilka deklamacji (m. in. „Modlitwa Konrada”) dopełniło resztę programu tej niezwyklej imprezy, która ścigała nieprzebrane tłumy publiczności. Zjawili się też przedstawiciele władz z p. wojewodą dr. Kwaśniewskim na czele.

### CZY WYSPIAŃSKIEGO MAJA CZCIC — FRAKI?

W antykuliku pod tym tytułem na str. 6-tej wypadło pod koniec kilka wierszy, przez co zmieszkał cony został cały sens. Odnosny ustęp winien brzmieć:

„Chętnieby poszedł na akademię, albo na otwarcie wystawy Wyspiańskiego, lub do teatru na przedstawienie „Wesela” i „Wyzwolenia”, ale niestety pójść nie może, gdyż nie ma fraka. Każdy przyzna, że uroczysty charakter zachować można, jeśli nawet nie wprowadza się przynajmniej frakowego. Nikt też mi nie zaprzeczy, że bardzo często — ach, jak za często! — posiadacz fraka nie pozostaje właśnie w żadnym stosunku do Wyspiańskiego, nie zna, ani nie rozumie” itd..

### Aresztowanie trzech świadków o kradzież 4.000 dolarów

Rozprawa została przerwana o godz. 3 popołudniu, poczem po przerwie toczyła się w dalszym ciągu od godz. 5-tej. Rozprawa popołudniowa obfitowała w szereg sensacyjnych momentów. Mianowicie na skutek zarządzenia prokuratora zostało na sali sądowej aresztowanych trzech świadków. I tak zostali aresztowani: Henia Spiegel, Izrael Spiegel brat i siostra oskarżonego oraz świadek Eisig Feld. Aresztowanie odbyło się w ten sposób, że po szczególnych zeznaniach każdego ze świadków prokurator na podstawie nowej procedury karnej podpisywał nakaz aresztowania, poczem posterunkowi policji odprowadzał świadków do więzienia.

W dramatyczne momenty obfitowało zeznanie matki oskarżonego starszej kobiety, która wołając: aresztujcie mnie, podobnie, jak moje dzieci! Ja nie mam nic innego do powiedzenia! — odmawiała wszelkich zeznań.

O godzinie 9.30 zaczęły się przemówienia stron. Wyrok zapadnie w późnych godzinach wieczornych.

Trybunałowi przewodniczący sędzia dr. Pilarzski, wotują dr. Ostrega i dr. Bobilewicz, oskarża prokurator dr. Przybylski, broni adw. dr. Lustgarten, Poszkodowanych zastępuje adw. dr. Wasilkowski.

— W SPRAWIE WYBUCHU W LABORATORIUM CHEMICZNEM U. J. Onegdaj ukazała się w kilku dziennikach notatka o wybuchu w pracowni chemii org. U. J. W związku z tem wyjaśniają nam, że nie był to żaden wybuch połączony z detonacją, lecz zapalenie się małej ilości benzolu. Ogień w jednej chwili ugaszono, nie przerywając normalnego toku zajęć. Wypadek taki, zupełnie zresztą niegroźny może się zdarzyć w każdej, najdoskonalej wyposażonej i znajdującej się pod najpóźniejszym nadzorem pracowni i nie jest absolutnie winą ani profesora, ani asystentów

### Egzekutor i -- obrączka ślubna

Warszawa, 24. 11. (Sin) Wczorajsza i dzisiejsza prasa podała wiadomość, że w sklepie konfekcji męskiej przy ul. Chmielnej sekretar, który przybył z nakazem egzekucyjnym zerwał właścicielowi sklepu obrączkę ślubną z ręki. Urząd podatkowy stwierdza, że w czasie rozmowy rozgorączkowany właściciel sklepu sam zaproponował obrączkę egzekutorowi, czemu ten jednak się sprzeciwił, opierając się na obowiązujących przepisach i ślubnej obrączki nie przyjął.

drowego uniwersytetu w Lublanie przyjęto wniosek domagający się wprowadzenia numerus clausus dla obco krajowców, a w szczególności Żydów z Polski, którzy po zakończeniu studjów, starają się wykonywanie praktyki w kraju, gdzie ukończyli nauki.

